Redakcja i administracja Olsztyn, ul. 22 Lipca 7, tel. 548 i 15-23. Odpowiedzialny za pismo: komitet redakcyjny. Wydaje spółdzielnia wyd. „Czytelnik“.

CZYTELNIK

ŻYCIE OLSZTYŃSKIE

PISMO ZIEMI WARMIŃSKO-MAZURSKIEJ

Prenumerata miesięczna 4,05 zł, z doręczeniem 5,10 zł. Zgłoszenia przyjmuje PPK „Ruch“, sekcja pocztowa Olsztyn, ul. Pieniężnego 11, telefon 10.55, konto N. B. P. 110/1046.

Ogłoszenia drobne zł. 1,50 za wyraz, wymiarowe za tekstem zł. 3.— za 1 m/m., specjalne zł. 18.— za wiersz Konto PKO I-717/110.

ROK VI. Nr 17 (1669) B SOBOTA, 19 STYCZNIA 1952 ROKU CENA 15 gr

Nowy wielki obiekt Planu 6-letniego

Zmechanizowana Fabryka Maszyn Żniwnych

powstaje w Starołęce pod Poznaniem

W Starołęce pod Poznaniem powstaje nowy wielki obiekt przemysłowy Planu 6-letniego — nowoczesna, zmechanizowana Fabryka Maszyn Żniwnych.

Prace wstępne przy budowie fabryki rozpoczęto w końcu III kwartału ub. r. W chwili obecnej wykonywane są już roboty fundamentowe. Przy budowie, ze względu na niedostateczną wytrzymałość gruntu, na terenach, gdzie wzniesione zostaną hale, zastosowano nową metodę palowania gruntu. Wiercone na głębokość 10 metrów otwory zalewa się betonem ubijanym przez tzw. „wibratory“. Wiosną br. przystąpi się tu do zakrojonych na szeroką skalę robót budowlanych.

Nowy ten obiekt przemysłowy zbudowany będzie na podstawie dokumentacji technicznej opracowanej przez inżynierów radzieckich.

Fabryka Maszyn Żniwnych zostanie wyposażona w najnowocześniejsze agregaty i urządzenia, których dostarczy nam w przeważającej ilości Zw. Radziecki. M. in. odlewnia żeliwa szarego i ciągliwego tej fabryki będzie jedną z najnowocześniejszych odlewni w Polsce. Wszystkie prace w tej odlewni będą całkowicie zmechanizowane.

Pierwszą gotową produkcję da fabryka w 1954 r. Podstawową produkcję fabryki będą stanowiły m. in. własnej konstrukcji snopowiązałki ciągnikowe oraz dostosowane do naszych warunków kombajny żniwne, konstrukcji radzieckiej.

W związku z budową nowej fabryki maszyn żniwnych, w planach rozbudowy Poznania przewidziano wielkie nowoczesne osiedle mieszkaniowe dla przyszłej załogi tych zakładów.

Dotychczas przemysł nasz spośród maszyn żniwnych produkował jedynie żniwiarkę konną. Po uruchomieniu nowej fabryki nasze rolnictwo zostanie wyposażone w najbardziej nowoczesne i wydajne maszyny.

Masowa produkcja nowych urządzeń kopalnianych

Krajowy przemysł elektrotechniczny odniósł nowy poważny sukces produkcyjny. Uruchomiona została ostatnio masowa produkcja niezwykle cennych dla naszego przemysłu górniczego tzw. kopalnianych wyłączników sterowanych.

Wyłączniki importowane były dotychczas z zagranicy. Znajdują one szerokie zastosowanie przy mechanizacji transportu w kopalniach i przyczyniają się do dalszej poprawy higieny i bezpieczeństwa pracy górników. Szerokie wykorzystanie urządzeń sterujących pozwoli na przesunięcie setek robotników do innych robót i znacznie usprawni prace.

O 30 mln. cegieł więcej

Olbrzymie zapotrzebowanie na materiały budowlane dla realizacji inwestycji Planu 6-letniego stawia przed przemysłem ceramiki budowlanej coraz poważniejsze zadania zwiększenia produkcji.

Dla spełnienia tych zwiększonych zadań, przemysł ceramiki budowlanej, poza budową nowych dużych cegielni, jak np. w Zielonce, Żesławicach i w Horodyszczu, prowadzi prace nad odbudową zniszczonych oraz nad rozbudową i modernizacją wielu mniejszych zakładów ceramicznych.

W toku rozbudowy znajduje się kilkanaście dalszych zakładów ceramicznych, w których wznosi się nowe suszarnie i instaluje nowoczesne maszyny i urządzenia. M. in. poważne inwestycje prowadzi się w cegielniach w Grębocinie, w Łubnie i w Henrykowie. Dzięki temu globalna roczna produkcja tych zakładów wzrośnie o ok. 30 mil. cegieł.

W cegielniach w Rypinku, Kawodrze, Lubsku i wielu innych montuje się obecnie nowoczesny park maszynowy. Dzięki tym inwestycjom oraz wprowadzeniu nowych wydajniejszych metod pracy, produkcja ceramiki budowlanej wzrosła ostatnio niemal dwukrotnie w stosunku do r. 1949.

Bliźniak pieca »B«

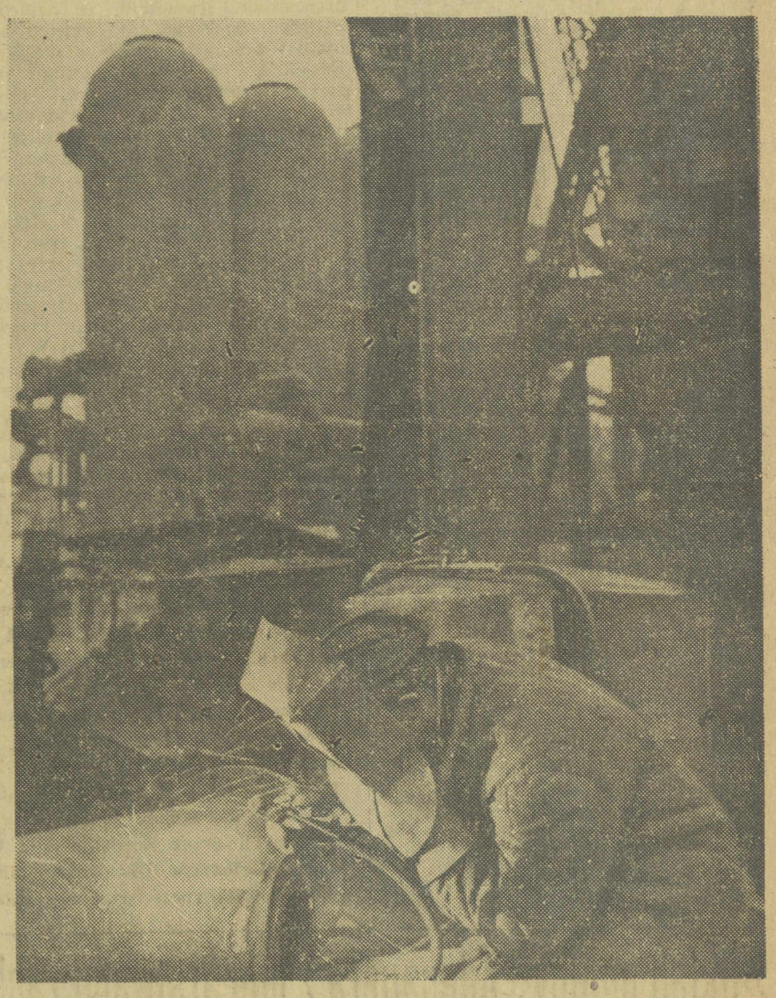

Stalowy kolos Huty Kościuszko, wielki piec „B“, zyskuje sąsiada i równie potężnego bliźniaka, piec „C“. Podczas gdy rozpalano ogień w paleniskach pieca „B“, budowniczowie rozpoczynali wznoszenie nowej, ważnej jednostki hutniczej. Stara i wysłużona huta Kościuszko przeżywa swą drugą, o ile wspanialszą młodość.

Na zdjęciu — jeden z najlepszych spawaczy, Jan Woźniak, montuje elementy, potrzebne nowej budowie.

Lud Stolicy składa hołd

bohaterom Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego

17 bm. w 7 rocznicę wyzwolenia Warszawy lud stolicy złożył hołd pamięci bohaterskich żołnierzy radzieckich i polskich, poległych w walkach o wyzwolenie miasta.

Cmentarz żołnierzy radzieckich zapełniły liczne delegacje z zakładów pracy z pocztami sztandarowymi i rzesze mieszkańców stolicy.

W imieniu Prezydenta R.P. wieniec u stóp Mauzoleum złożył szef Kancelarii Cywilnej — min. M. Rybicki, w imieniu Rady Państwa — członek Rady Państwa, J. Niećko, w imieniu KC PZPR — zastępca członka Biura Politycznego KC, S. Matuszewski, zastępca członka KC — E. Orłowska i członek CKKP — J. Kędzierski, w imieniu Rządu R.P. — wicepremier A Korzycki oraz ministrowie: St. Skrzeszewski, K. Mijal i W. Szymanowski.

Wieńce złożyli również przedstawiciele ambasady ZSRR w Warszawie i przedstawiciele dyplomatyczni państw zaprzyjaźnionych oraz delegacje Wojska, ZSL, SD, St.RN, KW PZPR, CRZZ, ZMP, organizacji społecznych oraz przedstawiciele licznych zakładów pracy.

Wieńce złożyły także na grobie bohatera walk o wyzwolenie Polski — gen. „Waltera“ Świerczewskiego, delegacje komitetów dzielnicowych PZPR, przedstawiciele załogi Zakładów im. Gen. Świerczewskiego oraz innych zakładów pracy.

U stóp pomników Braterstwa i Wdzięczności

Wokół Pomnika Braterstwa Broni zebrało się blisko 3 tys. mieszkańców Pragi. Wieńce u stóp pomnika złożyły delegacje WP, przedstawiciele komitetów dzielnicowych PZPR, władz stołecznych, stronnictw politycznych i organizacji społecznych.

Przy Pomniku Wdzięczności hołd bohaterskim żołnierzom Armii Radzieckiej oddały liczne delegacje organizacji politycznych i społecznych, załóg fabrycznych i zrzeszeń sportowych. Wieńce złożyli m. in. robotnicy Zakładów im. Georgi Dymitrowa, Fabryki im. 22 Lipca, WZPO im. Obrońców Warszawy.

Uroczyste akademie w warszawskich zakładach pracy

17 bm. ludność stolicy na uroczystych akademiach uczciła 7 rocznicę wyzwolenia Warszawy. Gorąco witano przedstawicieli Wojska Polskiego, długo i serdecznie manifestowano wdzięczność dla bohaterskiej Armii Radzieckej i Józefa Stalina.

Akademie odbyły się m. in. w ZMB Warszawa II-Muranów, w Zakładach im. 22 Lipca, w Zakładach T-11 oraz we wszystkich szkołach.

60 tys. b. oficerów hitlerowskich kadrą nowego Wehrmachtu

NOWY JORK (PAP).—Korespondent „New York Times“ donosi z kwatery głównej Eisenhowera, że „rząd“ Adenauera, na polecenie władz amerykańskich, opracował już projekt ustawy o powszechnej służbie wojskowej w Niemczech zach. Przed wprowadzeniem w życie tego projektu przewiduje się ochotniczy zaciąg 60 tys. byłych oficerów hitlerowskich, którzy stanowić mają zalążek zawodowych kadr wskrzeszonego Wehrmachtu.

Kanał Wołga—Don na ukończeniu

Rozpoczęto napełnianie »Morza Cimliańskiego«

MOSKWA (PAP). Budowniczowie cimliańskiego systemu hydroenergetycznego rozpoczęli napełnianie ogromnego rezerwuaru wodnego — Morza Cimliańskiego. Szerokość rezerwuaru wynosi 20 km., długość 380 km.

Manifestacja przyjaźni polsko-radzieckiej

w 7 rocznicę wyzwolenia Warszawy

17 bm. staraniem Prezydium St RN odbyła się w Teatrze Narodowym uroczystość poświęcona 7 rocznicy wyzwolenia Warszawy.

Na uroczystość przybyli: członek Biura Politycznego KC PZPR wicepremier Al. Zawadzki, min. spraw zagr. St. Skrzeszewski, wiceministrowie O. N. — Szef Sztabu Generalnego WP gen. Wł. Korczyc i gen. St. Popławski na czele generalicji, I sekretarz KW PZPR Wł. Wicha, przedstawiciele stronnictw politycznych i organizacji społecznych oraz liczni przedstawiciele społeczeństwa Stolicy. Obecni byli przedstawiciele dyplomatyczni państw zaprzyjaźnionych, m. in. charge d'affaires ZSRR D. I. Zaikin i attache wojskowy ZSRR gen. I. K. Kazak.

Po odegraniu hymnów narodowych Polski i ZSRR, zabrał głos przewodniczący Prezydium St. R. N. — J. Albrecht. (Przemówienie podajemy na str. 2).

Sekretarz Prezydium St. R. N. Fedorowicz odczytał teksty depesz do Generalissimusa Józefa Stalina, Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta i Marszałka Konstantego Rokossowskiego. Zgromadzeni przyjmują depesze długotrwałymi manifestacyjnymi oklaskami.

Depesze głoszą:

Depesza do Józefa Stalina

Zgromadzeni na uroczystości poświęconej 7 rocznicy wyzwolenia Warszawy przedstawiciele warszawskiego ludu pracującego przesyłają Wam — Genialnemu Wodzowi całej postępowej i miłującej pokój ludzkości serdeczne, gorące pozdrowienia.

W dniu dzisiejszym, serca mas pracujących naszej stolicy i całego kraju wypełniają uczucia serdecznej miłości i wdzięczności dla bohaterskiej Armii Radzieckiej, dla narodów Zw. Radzieckiego, które pod Waszym kierownictwem rozgromiły faszyzm hitlerowski, uchroniły nasz naród przed zagładą i przyniosły nam wolność.

Stała braterska pomoc i przykład Kraju Rad dla Warszawy i Polski jest podstawą naszych osiągnięć w odbudowie umiłowanej stolicy, w budowie naszych zakładów przemysłowych i osiedli mieszkalnych.

W 7-mą rocznicę pamiętnego dla całego narodu polskiego dnia podsumowując dorobek naszego pokojowego budownictwa, wyrażamy niezłomną wolę walki przeciw imperialistycznym zakusom wojennym i niewzruszoną wiarę, że wielka sprawa pokoju i postępu, której Wy jesteście symbolem i sztandarem dla wszystkich narodów — zwycięży.

Do Prezydenta RP Bolesława Bieruta

W siódmą rocznicę wyzwolenia stolicy naszego kraju, Warszawy, zgromadzeni na uroczystości przedstawiciele ludności pracującej stolicy przesyłają Wam gorące, serdeczne pozdrowienia i uczucia głębokiej miłości.

Wasze wskazania są natchnieniem w naszej codziennej pracy, w naszym trudzie nad budową i wspaniałym rozkwitem Warszawy.

Pomni bohaterskiej ofiary Armii Radzieckiej i walczącego u jej boku Wojska Polskiego w dziele wyzwolenia naszej Ojczyzny i ukochanej Stolicy Polski — Warszawy, na zawsze zachowamy w sercach wdzięczność za naszą wolność dla narodów ZSRR i Wielkiego Stalina.

W obliczu zbrodniczych zamierzeń imperialistów amerykańskich, odbudowujących nowy Wehrmacht — wnosić będziemy każdym dniem pracy nasz wkład w dzieło umocnienia siły naszego Państwa i utrwalenia pokoju.

Nie będziemy szczędzić wysiłków, by z honorem wypełnić postawione przez Was zadania — budowy Warszawy, jako socjalistycznej stolicy naszej Ojczyzny.

Do Marszałka Konstantego Rokossowskiego

Zgromadzeni na uroczystości poświęconej 7 rocznicy wyzwolenia Warszawy, przedstawiciele ludu stolicy przesyłają Wam wyrazy serdecznych uczuć i pozdrowienia, jako Wielkiemu Synowi proletariatu Warszawy, Bohaterowi wojny wyzwoleńczej z faszyzmem hitlerowskim, dowódcy, który wyszedł ze stalinowskiej szkoły wojennej, stojącemu na czele Ludowego Wojska Polskiego.

Uczucia ludu warszawskiego skupiają się dziś wokół odrodzonego Wojska Polskiego, które zrodzone w bojach u boku Armii Radzieckiej, związane z Nią nierozerwalnym sojuszem, stanowi dziś pod Waszym dowództwem potężną straż naszej niepodległości i bezpieczeństwa — potężną straż pokoju.

218 powiatów zwolnionych z miarek i odsypów

16 bm. najlepsze wyniki w planowym skupie zboża uzyskali chłopi z województw: warszawskiego, lubelskiego, białostockiego i bydgoskiego.

W dniu tym dwa dalsze powiaty przekroczyły granice 80 proc. rocznego planu skupu zboża i zostały zwolnione od miarek i odsypów.

Ogólna liczba powiatów zwolnionych od miarek i odsypów wynosi obecnie 218.

We wspólnej walce o pokój przeciwstawimy się odwetowcom

Miliony Polaków potępiają twórców nowego Wehrmachtu

Wzmożoną czujnością i ofiarną pracą nad budową potęgi Ojczyzny odpowiadają miliony Polaków na oświadczenie marionetkowego rządu w Bonn o wskrzeszeniu Wehrmachtu.

W rezolucji robotników **Wrocławskiej Fabryki Urządzeń Mechanicznych** czytamy m. in.:

„Nasze poparcie dla walczących o pokojowe i demokratyczne Niemcy — robotników, chłopów i postępowej inteligencji niemieckiej, nasz udział w walce narodów świata o pokój — wyrażać się będzie w zwiększonym wysiłku produkcyjnym, w wykonywaniu planów i w zacieśnianiu więzi narodu z Wojskiem Ludowym, stojącym na straży naszej niepodległości, naszej Ojczyzny.

Naszą odpowiedzią na amerykańskie plany agresji będzie wzmocnienie sojuszu z ostoją pokoju — z naszym wielkim przyjacielem, Zw. Radzieckim, z narodami krajów demokracji ludowej i walczącymi o swoją niepodległość i pokój masami pracującymi krajów kapitalistycznych i kolonialnych“.

Na zebranie protestacyjne **w Domu Kultury w Lublinie** przybyli pracownicy kolejowi. Przemawiało wielu kolejarzy. Jeden z nich — Kowalczyk oświadczył: „Imperializm amerykański przez odbudowę Wehrmachtu chce zgotować światu nową pożogę wojenną, aby osiągnąć jak największe zyski ze zbrojeń, aby, ze wszystkich ludzi pracy uczynić niewolników. Tym zbrodniczym zamiarom przeciwstawimy się zdecydowanie w wspólnym froncie walki o pokój, walcząc o przedterminowe wykonanie planów produkcyjnych“.

W hucie **„Ferrum“** w Katowicach załoga uchwaliła rezolucję, w której czytamy m. in.: „Odpowiadając agresorom amerykańskim, będziemy jeszcze ofiarniej pracować nad realizacją zadań trzeciego roku Planu 6-letniego dla umocnienia sił naszej ukochanej Ojczyzny“.

W Fabryce Samochodów Osobowych na Żeraniu załoga napiętnowała imperialistycznych inspiratorów i neohitlerowskich wykonawców rozkazów remilitaryzacji Niemiec zach.

W rezolucji załoga FSO zobowiązała się, w odpowiedzi podżegaczom wojennym, do takiego zwiększenia wydajności pracy, aby przedterminowo wykonywać plany produkcyjne.

Masy pracujące świata obchodzą uroczyście

28 rocznicę zgonu Lenina

Narody Zw. Radzieckiego, krajów demokracji ludowej oraz masy pracujące całego świata obchodzą uroczyście 28 rocznicę zgonu Włodzimierza Lenina — założyciela pierwszego socjalistycznego państwa na świecie, twórcy partii bolszewickiej.

MOSKWA (PAP). W całym kraju wygłaszane są odczyty i pogadanki, oraz wyświetlane filmy, poświęcone życiu i działalności rewolucyjnej Lenina.

W okresie władzy radzieckiej wydano w ZSRR ponad 222.360.000 tomów dzieł Lenina w 78 językach narodów Zw. Radzieckiego, w językach obcych oraz w językach narodów, które otrzymały własne piśmiennictwo dopiero po Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Pierwsze wydanie dzieł Lenina w języku rosyjskim ukazało się w ZSRR w latach 1920 — 1926. W 1941 r. ukazały się pierwsze tomy zbiorowego wydania dzieł Lenina w 35 tomach. Wydanie tego zbioru zakończono w 1950 r. Nakład każdego tomu wynosił ponad 500.000 egzemplarzy. Obecnie dzieła te wydawane są również w innych językach narodów Zw. Radzieckiego.

PRAGA (PAP). W miastach i wsiach odbywają się uroczyste akademie, poświęcone życiu i działalności rewolucyjnej Lenina.

W 28-ą rocznicę zgonu Lenina odbędzie się w Pradze — w myśl decyzji rządu czechosłowackiego — otwarcie Muzeum Lenina. Muzeum znajdować się będzie w budynku, w którym w 1912 r. odbyła się praska konferencja SDPPR.

SOFIA (PAP). — W związku z 28-ą rocznicą zgonu Lenina odbywają się w Bułgarii liczne akademie. W wielu miastach zorganizowano wystawy, poświęcone Leninowi. Tow. Przyjaźni Bułgarsko - Radzieckiej organizuje odczyty o Leninie oraz o kontynuatorze jego dzieła — Stalinie.

PHENIAN (PAP). — Koreańskie Tow. Łączności Kulturalnej z ZSRR organizuje w wielu miastach i wsiach odczyty, poświęcone 28-ej rocznicy zgonu Włodzimierza Lenina. 15 bm. w Phenianie oraz w wielu innych miastach Północnej Korei otwarto wystawy, poświęcone życiu i działalności rewolucyjnej Lenina. 20 — 22 bm. odbędą się uroczyste akademie.

Dom Harcerza i Muzeum Lenina w Nowym Targu

21 b. m. w 28 rocznicę śmierci Lenina nastąpi w Nowym Targu uroczyste przekazanie do użytku nowego Domu Harcerza, przebudowanego z historycznego dziś więzienia w którym Włodzimierz Lenin przebywał w sierpniu 1914 r.

W gmachu tym mieścił się do połowy XIX w. klasztor. Rząd austriacki przemienił klasztor na więzienie. W chwili wybuchu pierwszej wojny światowej osadzony w nim został Włodzimierz Lenin, który bawił wówczas w Białym Dunajcu. Jednakże w wyniku protestów postępowej części inteligencji krakowskiej został 19 sierpnia 1914 r. wypuszczony na wolność, po czym wyjechał do Szwajcarii.

Cela, w której przebywał wielki Lenin, po doprowadzeniu jej do stanu pierwotnego, zamieniona zostanie na małe muzeum historyczne. Pamiątkowa tablica, wmurowana w ścianę gmachu przypominać będzie młodzieży o wielkich ideałach, o które walczyli pod wodzą Lenina rewolucjoniści rosyjscy i polscy.

Nie zwlekaj!

Odpowiedz natychmiast na pytanie naszego nowego konkursu pt. „WARSZAWA — ZAGŁĘBIE BUDOWLANE“. Jeżeli nie posiadasz numeru, w którym zamieściliśmy plan z naszkicowanymi obiektami nowej Warszawy — nie zapomnij kupić „Życia“ w niedzielę. Szkic będzie powtórzony, aby w ten sposób ułatwić udział w konkursie jak największej liczbie Czytelników.

Za prawidłowe rozwiązanie Redakcja „Życia“ przeznacza WIELE CENNYCH NAGRÓD (listę zamieścimy w niedzielę).

Odpowiedzi wraz z kuponem (który zamieszczamy na str. 3) należy przesłać pod adresem: Warszawa 1, Marszałkowska 3/5, Redakcja „Życia Warszawy“. Na kopercie trzeba umieścić dopisek konkurs „Warszawa — Zagłębie Budowlane“.

Bezpieczeństwo Polski jest bezpieczeństwem Francji

Wypowiedzi francuskich uczestników konferencji Stow. Obrony Granic na Odrze i Nysie

PARYŻ (PAP). W Paryżu odbyły się obrady pierwszej krajowej konferencji stowarzyszenia obrony granic na Odrze i Nysie z udziałem 700 delegatów, licznych osobistości francuskich i przedstawicieli organizacji demokratycznych.

Szczególne wrażenie wywołało przemówienie ks. **Boulier**, który oświadczył m. in.: Granica na Odrze i Nysie jest granicą pokoju. Kto jest za pokojem, ten musi wystąpić przeciwko wszelkim próbom kwestionowania granicy na Odrze i Nysie. Mówca przypomniał stanowisko zajęte przez NRD, podkreślając, iż granica Odry i Nysy stanowi granicę przyjaźni między Niemcami i Polakami.

Znany poeta francuski **A. Spire** oświadczył:

„Przyłączam się całym sercem do tych wszystkich, którzy demaskują zbrodniczą nagonkę przeciwko sprawiedliwej granicy polsko-niemieckiej na Odrze i Nysie“.

Kapitan marynarki i znany pisarz **de Villefosse**, napiętnował niesłychaną postawę rządu francuskiego, który ośmiela się łamać własne słowa i wystawiać czek in blanko neohitlerowskim militarystom zachodnio-niemieckim dla przygotowania zbrodniczej agresji przeciw Polsce przez tych samych katów, którzy byli katami Francji. Przypominając rewizjonistyczne wypowiedzi Kaisera i Seebohma, de Villefosse stwierdził, iż ludzie ci zagrażają bezpieczeństwu zarówno Polski jak i Francji.

Ze ŚWIATA

◆ MOSKWA. Zbiory zbóż w ZSRR przekroczyły w r. ub. — 7 mild. pudów. W Zw. Radzieckim istnieje obecnie ponad 8.600 ośrodków maszynowo - traktorowych. W porównaniu z r. 1940, moc parku traktorowego wzrosła o ponad 50 proc. W r. ub. zmechanizowano prawie w 100 proc. orkę w kołchozach, a ponad 60 proc. całej powierzchni uprawnej kultur zbożowych sprzątnięto przy pomocy kombajnów.

◆ BERLIN. Zachodnio - niemiecki tygodnik „Der Spiegel" zamieścił artykuł pastora Niemoellera, poświęcony jego pobytowi w Moskwie. Niemoeller podkreśla, że był niezwykle gościnnie podejmowany przez przedstawicieli rosyjskiego kościoła prawosławnego. „W Moskwie—pisze Niemoeller uderza moralna i duchowa czystość ludzi, budząca podziw".

◆ WASZYNGTON. St. Zjednoczone wstrzymały dostawę do Iranu wszelkich materiałów, wysyłanych w ramach pomocy wojskowej, ponieważ Iran nie podpisał w terminie dwustronnego porozumienia w sprawie sposobów wykorzystywania tej „pomocy".

◆ NOWY JORK. 70 proc. uczestników ankiety Instytutu Gallupa wypowiedziało się za natychmiastowym zawarciem paktu pokoju.

◆ WASZYNGTON. Sen. Eastland wniósł do Kongresu projekt rezolucji, domagającej się natychmiastowego osadzenia w obozach koncentracyjnych wszystkich amerykańskich działaczy postępowych na podstawie osławionej ustawy Mac Carrana. W szczególności żąda on, aby władze amerykańskie „natychmiast uwięziły" 20.000 aktywistów Komunistycznej Partii USA.

◆ WIEDEŃ. Przed sądem wiedeńskim toczył się proces przeciwko zbrodniarzowi wojennemu Walterowi Prochowi, który w okresie okupacji Polski będąc instruktorem szkoły policyjnej w Rabce torturował i mordował ludność cywilną. Sąd nie uznał jednak Procha winnym zbrodni przeciwko ludzkości i skazał go zaledwie na 6 lat więzienia.

◆ BOMBAJ. Zjednoczony Front Lewicy z Partią Komunistyczną na czele odniósł w wyborach do okręgowych zgromadzeń ustawodawczych w Indiach nowe sukcesy. 16 bm. wybrano z ramienia Zjednoczonego Frontu Lewicy 96 kandydatów. Hinduska Partia Kongresowa uzyskała dotychczas 436 miejsc, niezależni — 74, Socjalistyczna Partia Indii — 30 itd. W okręgu Trawankur - Koczin z ramienia Hinduskiej Partii Kongresowej wybrano 44 kandydatów. Zjednoczony Front Lewicy zdobył 32 miejsca.

Propozycje pokojowe delegacji radzieckiej zmierzają do rozszerzenia platformy porozumienia

Dalsza dyskusja w Komisji Politycznej ONZ

PARYŻ. (PAP). — Na środowym posiedzeniu Komisji Politycznej w dalszym ciągu trwała debata nad projektem rezolucji radzieckiej w sprawie środków zapobieżenia groźbie nowej wojny światowej, oraz utrwalenia pokoju i przyjaźni między narodami.

Przemówienie wygłosił m. in. szef delegacji ukraińskiej — **Baranowski.** Baranowski stwierdził, że przedstawiciele agresywnego ugrupowania anglo - amerykańskiego w ONZ, nie ośmielając się jawnie odrzucić propozycji radzieckich, które, nawet według ich własnego oświadczenia, zbliżają punkt widzenia tego ugrupowania do stanowiska delegacji radzieckiej, uciekli się do manewru taktycznego, aby nie dopuścić do rozpatrzenia tych propozycji w Komisji Politycznej i przygotowali rezolucję zalecającą przekazanie propozycji radzieckich komisji rozbrojeniowej.

Znając z doświadczenia działalność a raczej bezczynność wielu komisji, powołanych z różnych okazji, nie można wątpić, że propozycja delegacji USA, Angli i Francji ma usunąć z oczu i na długo ukryć doniosłe propozycje Zw. Radzieckiego, bezpośrednio związane ze sprawą osłabienia obecnego napięcia w stosunkach międzynarodowych, czego nie chcą jednak prowodyrzy bloku atlantyckiego.

W zakończeniu Baranowski oświadczył:

Delegacja Ukraińskiej SRR uważa propozycje delegacji ZSRR w sprawie środków zapobieżenia groźbie nowej wojny światowej oraz w sprawie utrwalenia pokoju i przyjaźni między narodami za ważne i nie cierpiące zwłoki. Dlatego też delegacja Ukraińskiej SRR domagać się będzie przyjęcia tych propozycji przez Zgromadzenie Ogólne. Delegacja Ukraińskiej SRR jednocześnie sprzeciwiać się będzie przekazaniu propozycji radzieckich komisji rozbrojeniowej bez udzielenia tej komisji zasadniczych wytycznych w sprawie propozycji radzieckich.

Następnie zabierali głos delegaci Turcji, Kanady, Filipin, Jugosławii i in., których przemówienia wykazały raz jeszcze, iż kraje agresywnego bloku amerykańskiego nie chcą ani zakazu broni atomowej, ani redukcji zbrojeń, ani ustanowienia kontroli międzynarodowej nad wykonaniem tych zarządzeń.

Oświadczenie delegata Indii

Następnie przemawiał delegat Indii, który stwierdził, że cały świat oczekuje od Zgromadzenia Ogólnego konstruktywnych poczynań zmierzających do usunięcia napięcia międzynarodowego. Na bieżącej sesji — oświadczył delegat Indii — poczyniliśmy w tym kierunku — małe postępy. Jednak, gdy Zw. Radziecki złożył swe propozycje przewidujące jednoczesne ogłoszenie zakazu broni atomowej i ustanowienie kontroli międzynarodowej, gdy zaproponował powołanie inspekcji opartej na stałej podstawie — był to dla nas promień nadziei. Tego właśnie wielu z nas oczekiwało.

Delegat Indii podkreślił, że delegacja jego zawsze była głęboko przekonana, iż pokój może być zapewniony tylko na podstawie porozumienia między wielkimi mocarstwami. Propozycje, które zgłosiła delegacja radziecka, zmierzają do rozszerzenia platformy porozumienia.

USA nie chcą porozumienia

NOWY JORK (PAP). W dzienniku „Daily Compas" publicysta Stone, komentując propozycje pokojowe wniesione na VI sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ przez szefa delegacji radzieckiej min. Wyszyńskiego stwierdza, że rząd St. Zjednoczonych jeszcze raz manifestuje niechęć do wyrażenia zgody na redukcję zbrojeń i zakaz broni atomowej.

Aby się porozumieć — pisze autor — potrzebne są dwie strony. W danym wypadku Rosjanie pertraktują z ludźmi, którzy nie chcą żadnego uregulowania.

Dziennik „Washington Post" w artykule redakcyjnym również krytykuje delegację USA za to, że tak gwałtownie odżegnała się od propozycji min. Wyszyńskiego, nie poddając ich nawet analizie.

Większością... jednego głosu

PARYŻ (PAP). W Komisji Powierniczej Zgromadzenia Ogólnego NZ zakończyła się dyskusja nad ostatnim punktem porządku dziennego — o uniach administracyjnych, dotyczących obszarów powierniczych.

Komisja opracowała zalecenia, w których pomija milczeniem fakt, że polityka władz sprawujących powiernictwo, zmierza do aneksji obszarów powierniczych drogą połączenia ich z przyległymi koloniami. Celowi temu służyć mają unie administracyjne.

Przedstawiciel ZSRR wniósł projekt rezolucji, proponującej aby Zgromadzenie Ogólne zaleciło władzom sprawującym powiernictwo utworzenie na terytoriach powierniczych organów ustawodawczych i organów administracyjnych, które by nie były podporządkowane żadnym organom, powołanym do życia na terenach, stanowiących nielegalną unię obszarów powierniczych i kolonii.

Projekt rezolucji odrzucony został WIĘKSZOŚCIĄ JEDNEGO TYLKO GŁOSU. Za propozycją radziecką głosowało 11 delegacji, przeciwko 12, 24 delegacje wstrzymały się od głosu.

Następnie poddano pod głosowanie projekt rezolucji wniesiony przez Indie i Filipiny, aby Rada Powiernicza przedstawiła VII sesji Zgromadzenia Ogólnego specjalny raport zawierający analizę wszystkich unii administracyjnych. Rezolucję przyjęto większością głosów.

PARYŻ (PAP). — W specjalnej Komisji Politycznej ONZ zakończono omawianie sprawozdania Komisji Mediacyjnej ONZ dla Palestyny.

Przedstawiciele USA, Anglii i Francji, pragnąc nadal wykorzystywać Komisję w charakterze narzędzia swojej polityki imperialistycznej na Bliskim Wschodzie, złożyli wraz z przedstawicielem Turcji projekt rezolucji, przewidujący zachowanie poprzedniego składu Komisji i przeniesienie jej siedziby do N. Jorku.

Specjalna Komisja Polityczna przyjęła większością głosów projekt rezolucji USA, Anglii, Francji i Turcji wraz z poprawkami.

7 lat budowy Warszawy to ucieleśnienie idei braterstwa i sojuszu z narodami ZSRR

Przemówienie przewodniczącego St. Rady Narodowej J. Albrechta

Na akademii poświęconej 7 rocznicy wyzwolenia Warszawy (sprawozdanie podajemy na str. 1) przewodniczący Prezydium St.R.N. Jerzy Albrecht wygłosił przemówienie, w którym oświadczył m. in.:

17 stycznia 1945 roku — jest tą datą, która na zawsze — wryła się w serca ludu warszawskiego i milionowych mas naszego narodu. W tym dniu — łamiąc w zwycięskiej ofensywie — opór faszystowskich wojsk hitlerowskich — wyzwolicielka narodów Armia Radziecka, a u jej boku — żołnierze Wojska Polskiego — wkroczyli w mury naszego miasta. Od tego dnia bić zaczyna na nowo — serce naszego kraju — i choć straszliwie okaleczała — Warszawa zaczyna swe nowe życie.

W rocznicę tego pamiętnego dnia serca mas pracujących naszej stolicy i całego kraju wypełniają uczucia serdecznej wdzięczności i miłości dla Bohaterskiej Armii Radzieckiej, dla wielkiego kraju socjalizmu — ZSRR, naszego Wyzwoliciela i Brata, który, niosąc na swych barkach cały ciężar walki z hitlerowskim faszyzmem — rozgromił jego wraże siły, uchronił nasz naród przed zagładą, przyniósł wolność naszej Ojczyźnie i jej stolicy Warszawie.

W tym dniu, jak co rok, nasze najserdeczniejsze myśli i uczucia, biegną do Tego, którego geniusz prowadził narody ZSRR do zwycięstwa nad faszyzmem, do Tego który dziś przewodzi światowemu obozowi pokoju, jest otuchą, nadzieją i ostoją narodów miłujących pokój i wolność. Nasze uczucia miłości i wdzięczności biegną do wielkiego Przyjaciela naszego narodu i naszej stolicy do towarzysza Stalina.

Ze szczególnym wzruszeniem i dumą myśli dziś każdy robotnik warszawski i każde warszawskie dziecko o naszym Wojsku Polskim, które stworzone na gościnnej ziemi radzieckiej, u boku Armii Radzieckiej wniosło swój serdeczny wkład w dzieło wyzwolenia naszego kraju i jego Stolicy Warszawy. Z dumą i radością myślimy dziś o tym, że nasze ludowe Wojsko Polskie, związane braterskim sojuszem z Armią Radziecką, zahartowane w bojach z faszyzmem pod dowództwem wielkiego syna naszego narodu i naszej stolicy — Marszałka Konstantego Rokossowskiego stanowi dziś potężną straż naszej niepodległości, bezpieczeństwa, wierną straż pokoju.

Dziś w siódmą rocznicę Wyzwolenia — Warszawa tętni pełnią nowego życia. Stało się to możliwe dzięki ofiarnemu wysiłkowi budowniczych Warszawy z zapałem realizujących przebudowę swej stolicy w myśl wskazań Partii i pod osobistym kierownictwem jej Przewodniczącego Prezydenta Rzeczypospolitej towarzysza Bieruta.

7 lat budowy Warszawy — to żywe ucieleśnienie idei braterstwa i sojuszu, który łączy nasz naród z narodami Zw. Radzieckiego, to żywe potwierdzenie braterskiej pomocy ZSRR dla naszego narodu.

Kończąc — mówca podkreśla z mocą:

W niezwyciężonej potędze Kraju Rad, nierozerwalnej jedności obozu pokoju, słuszności sprawy o którą walczymy, tkwi nasza siła, w tym tkwi pewność naszego zwycięstwa.

W 7 rocznicę wyzwolenia stolicy jeszcze mocniej skupimy nasze siły, w dziele pokojowego budownictwa, w dziele budowy naszej socjalistycznej stolicy, w dziele budowy jej wspaniałej przyszłości.

»Układ ogólny« Adenauera z mocarstwami zach.

służy przygotowaniom trzeciej wojny światowej

BERLIN (PAP). 16 bm. odbyła się w Berlinie z udziałem przedstawicieli prasy niemieckiej i zagranicznej, konferencja, zorganizowana z inicjatywy Rady Narodowej Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych. Konferencja poświęcona była zagadnieniom, związanym z wyborami ogólnoniemieckimi, z imperialistycznym „układem ogólnym" między rządem bońskim a mocarstwami zachodnimi, trzymanym dotychczas w tajemnicy, oraz z zamierzonym przez „rząd" boński zakazem Komunistycznej Partii Niemiec (KPD).

Wicepremier NRD W. Ulbricht zdemaskował istotny charakter tzw. „układu ogólnego" podpisanego przez Adenauera w Paryżu.

W obliczu całego narodu niemieckiego oraz wszystkich miłujących pokój sił całego świata, oskarżamy dr Adenauera — oświadczył mówca — o to, że wspólnie z przedstawicielami St. Zjednoczonych, Anglii i Francji przygotował pakt wojenny.

Pomiędzy „układem ogólnym" a zamierzonym zakazem KPD istnieje — podkreślił wicepremier Ulbricht — ścisły związek. Inspirowany przez USA wniosek rządu bońskiego o zakazanie KPD, zmierza do tego, aby przez zlikwidowanie swobód demokratycznych przeforsować ten haniebny układ, oddający Niemcy zach. w niewolę na 50 lat.

Tak zwany „układ ogólny" jest — stwierdził wicepremier Ulbricht — paktem wojskowym o nieograniczonych zobowiązaniach. Żołnierze zachodnio-niemieccy mają być zobowiązani do walki o interesy imperialistyczne we wszystkich częściach świata. Charakterystyczną cechą „układu ogólnego" jest otwarte pogwałcenie uchwał poczdamskich, które — jak wiadomo — przewidziały traktowanie Niemiec jako jednolitej całości, jak również demilitaryzację i demokratyzację Niemiec. W myśl uchwał poczdamskich, okupacja Niemiec miała trwać tylko pewien czas. Według „układu ogólnego" ma ona trwać bezterminowo. W Poczdamie postanowiono, że Niemcy otrzymają traktat pokojowy. „Układ ogólny" ma odwlec zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami na dziesiątki lat. To też wspomina on o pokoju jeden tylko raz, a o traktacie pokojowym nie wspomina ani razu. Inaczej zresztą być nie może — stwierdził wicepremier Ulbricht — ponieważ „układ ogólny" służy przygotowaniu trzeciej wojny światowej.

„Układ ogólny" jest dyktatem imperialistycznym. Naród niemiecki nie czuje się związany ani planem Schumana, ani „układem ogólnym" a jego walka przeciwko temu dyktatowi będzie się nieustannie wzmagała.

BERLIN (PAP). Agencja ADN donosi z Bonn: 17 bm. deputowany z ramienia KPD, Renner, złożył w Bundestagu wniosek, wzywający Adenauera do ujawnienia wszystkich postanowień tzw. „układu ogólnego" w sprawie odbudowy Wehrmachtu, oraz zerwania wszelkich rokowań w sprawie realizacji „układu ogólnego."

Literaci— swojej stolicy

20 bm. o godz. 11 w sali Teatru Narodowego odbędzie się poranek literacki „Literaci swojej stolicy". Udział wezmą Bogdan Czeszko, Stanisław Ryszard Dobrowolski, Franciszek Fenikowski, Konstanty Gałczyński, Henryk Gaworski, Alfred Kowalkowski, Gustaw Morcinek, Julian Przyboś, Jerzy Pytlakowski, Antoni Słonimski.

Bilety w cenie zł 3 — 10 do nabycia w kasach teatru.

Dyskryminacyjna polityka handlowa USA

wywołuje coraz większe niezadowolenie w krajach Europy Zach.

MOSKWA (PAP). Na łamach czasopisma, wydawanego w Moskwie w języku angielskim „News", Ives Farge zamieścił artykuł, w którym czytamy m. in.:

Francuska opinia publiczna popiera ideę zwołania międzynarodowej konferencji gospodarczej w Moskwie. Życie gospodarcze Francji przeżywa głęboki kryzys. Jedynym wyjściem jest nawiązanie stosunków handlowych między Francją a krajami Europy Wschodniej.

PARYŻ (PAP). Francuskie koła gospodarcze wyrażając coraz większe niezadowolenie z narzuconych Francji przez USA ograniczeń w handlu z krajami Europy Wschodniej. We francuskim przemyśle włókienniczym rozpoczął się głęboki kryzys. Wielkie przędzalnie pracują najwyżej 32 godz. tygodniowo. 150 tys. robotników włókienniczych nie może znaleźć zatrudnienia. Przyczyną tego jest z jednej strony spadek zdolności nabywczej mas, a z drugiej — ograniczenia w handlu między Francją a krajami Europy Wschodniej.

Prasa francuska donosi, że w kołach handlowych Europy Zach. oraz krajów Azji wielkie zainteresowanie wzbudziła międzynarodowa konferencja gospodarcza w Moskwie.

NOWY JORK (PAP). Prasa amerykańska w doniesieniach z Europy Zach. i z krajów azjatyckich przyznaje, że koła gospodarcze tych krajów coraz głośniej wypowiadają się przeciwko dyskryminacyjnej polityce handlowej wobec Europy Wschodniej.

Komentator „New York Herald Tribune", Lippman dochodzi do wniosku że wysiłki USA, zmierzające do narzucenia krajom zachodnim embargo na handel ze Zw. Radzieckim i krajami demokracji ludowej — przynoszą więcej szkody „słabym i słabnącym coraz bardziej sojusznikom USA, niż krajom Europy Wschodniej".

LONDYN (PAP). — Rozpoczęta 15 bm. w Londynie konferencja ministrów finansów krajów imperium brytyjskiego, odbywa się w warunkach niezwykle ciężkiego kryzysu finansowego strefy szterlingowej.

W drugim półroczu 1951 r. deficyt bilansu płatniczego strefy szterlingowej wynosił w pozycji zwykłych wypłat złotem i dolarami 1.578 mil. funtów szterlingów, przy czym straty w złocie wyniosły 1.532 mil. funtów, przekraczając trzykrotnie sumę odpływu złota w 1949 r.

Krwawe starcia w Egipcie

Rząd egipski zamknął drogę Kair—Suez

PARYŻ (PAP). — Z Kairu donoszą, że egipski min. spraw wewnętrznych Serag el Din Pasza stwierdził, że wydarzenia, jakie rozegrały się w środę w Tel el Kebir były najgwałtowniejszym od października ub. r. starciem między Egipcjanami i Anglikami w strefie Kanału Sueskiego.

Dowództwo brytyjskie rzuciło do walki przeciwko Egipcjanom artylerię, czołgi, samoloty i blisko 5 tys. żołnierzy. W egipskich kołach urzędowych podkreśla się, że wojska brytyjskie wzięły do niewoli przeszło 100 egipskich oficerów, żołnierzy i policjantów. Anglicy bombardowali wioski egipskie i wysiedlali mieszkańców.

Rząd egipski opracowuje notę protestacyjną, która oskarża Anglików o rozstrzeliwanie jeńców, stosowanie broni z kulami „dum dum", atakowanie policji i niszczenie wsi egipskich.

Jak wynika z komunikatów angielskich, w strefie Kanału Sueskiego doszło do dalszych starć między Anglikami a patrolami egipskimi. Po obu stronach byli zabici i ranni.

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera donosi z Kairu, że rząd egipski zamknął drogę Kair—Suez dla ruchu pojazdów brytyjskich.

13 numer tygodnika „Nowe Czasy"

MOSKWA (PAP) W Moskwie ukazał się kolejny (13) numer tygodnika „Nowe Czasy".

Artykuł wstępny pt. „Znamienne oznaki" omawia fiasko amerykańskiego projektu tzw. „akcji zbiorowych" na VI sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ i inne wydarzenia, świadczące o narastającym oporze niektórych satelitów amerykańskich przeciwko brutalnemu dyktatowi USA.

W numerze znajdują się ponadto artykuły: N. Lubinowa pt. „Kryzys finansowy w krajach obozu imperialistycznego", A. Millera pt. „Dowództwo Środkowego Wschodu jako narzędzie ucisku kolonialnego", A. Pleszakowa pt. „Sytuacja wojenna w Korei", G. Parchomienki pt. „Rozwój handlu między Zachodem a Wschodem", liczne notatki z areny międzynarodowej, z życia gospodarczego, kronikę oraz inne materiały.

Masę do płyt gramofonowych będziemy produkować w kraju

Zespół pracowników Centralnego Laboratorium Chemicznego pod kierunkiem mgr. Janiny Łunkiewicz, w wyniku półrocznych badań, opracował metodę otrzymywania drogą syntezy tak zwanej bezszelakowej masy do wyrobu płyt gramofonowych. Produkcja tej masy oparta będzie wyłącznie na krajowych surowcach.

Osiągnięcie to przyniesie poważne korzyści, dotychczas bowiem masę do wyrobu płyt gramofonowych sprowadzaliśmy wyłącznie z zagranicy.

Z wyprodukowanych próbnie kilkudziesięciu kilogramów masy uformowano płyty gramofonowe, które po nagraniu zostały poddane badaniom w Zakładach Fonograficznych w Warszawie. Przy 100 przegraniach płyty te nie wykazywały różnic z płytami z masy importowanej, a nawet zanotowano lepszą ich elastyczność.

W najbliższym czasie, po ukończeniu przebudowy niektórych urządzeń, Spółdzielnia Tworzyw Sztucznych w Warszawie, Spółdzielnia Pracy „Oleina" w Łodzi oraz spółdzielnie w Poznaniu i Gdyni rozpoczną na szerszą skalę produkcję masy do płyt gramofonowych tak, iż pokryje ona w br. całkowite zapotrzebowanie przemysłu muzycznego na ten artykuł.

Dla uczczenia 10 rocznicy powstania PPR

3.500 m. tkanin ponad plan dadzą ZW im. Rychlińskiego w Bielsku

Coraz liczniej napływają zobowiązania produkcyjne, którymi masy pracujące miast i wsi czczą 10 rocznicę powstania PPR.

W ZPW im. L. Laska w Bielsku tkacz T. Jóźwiak postanowił wzmóc wydajność pracy i wykonać w b. m. 20 tys. wątków ponad plan.

Jego śladem poszli czołowi tkacze zakładów: A. Sikora i St. Bożek, pracujący na 4 krosnach, którzy zobowiązali się wykonać do 15 lutego b. r. po 50 tys. wątków ponad swe zadania produkcyjne.

Włókniarze Zakładu im. T. Rychlińskiego w Bielsku podjęli zobowiązania produkcyjne, których ogólna wartość wynosi ok. 450 tys. zł. W dniu przystąpienia do realizacji zobowiązań w tych zakładach rozpocznie pracę 15 nowych dwójek tkackich. Wykonanie postanowień robotników tkalni pozwoli na wyprodukowanie w b. m. 2.350 metrów tkanin ponad plan.

Załoga cerowalni postanowiła dla uczczenia 10-lecia powstania PPR wyprodukować dodatkowo blisko 1.200 metrów tkanin.

Ponad 100 tys. zł. wyniesie wartość produkcji, którą zobowiązali się dać ponad plan miesięczny w lutym b. r. robotnicy Zakładów Włókienniczych im. Findera w Bielsku.

Załoga Lubelskiej Fabryki Maszyn Rolniczych, która roczny plan produkcyjny w ub. r. wykonała w 104 proc., zobowiązała się dla uczczenia 10 rocznicy powstania PPR wykonać plan na I kwartał b. r. w 102,3 proc. Ogólna wartość dodatkowej produkcji załogi przekracza 200 tys. zł.

W PKP w Białymstoku brygada naprawcza parowozów postanowiła przeprowadzić remont rewizyjny parowozu typu TY-2 systemem szybkościowym w ciągu jednego dnia. Zobowiązania te przyniosą ponad 5,5 tys. zł. oszczędności. Brygada napraw bieżących postanowiła wyremontować najbardziej zużyty parowóz, skracając remont o 400 roboczogodzin, co tym samym da oszczędności ok. 2 tys. zł.

Pierwsi wśród robotników rolnych w woj. gdańskim powzięli zobowiązania dla uczczenia 10 rocznicy powstania PPR warsztatowcy zespołu PGR Pętkowice w pow. wejherowskim. Postanowili oni m. in. zwiększyć ilość remontów wykonywanych własnymi siłami, oszczędniej gospodarować częściami zamiennymi oraz przystąpić do produkcji części zamiennych ze złomu. Ogólna wartość zobowiązań warsztatowców z zespołu Pętkowice przekracza 39 tys. zł.

Zobowiązanie zespołowe podjęli również warsztatowcy z POM Nowa Wieś w pow. lęborskim. Postanowili oni skrócić o przeszło 1.500 godzin remonty ciągników, wykonując swe prace zamiast do 29 lutego — do 22 lutego b. r.

Również chłopi woj. olsztyńskiego podejmują zobowiązania dla uczczenia 10 rocznicy powstania PPR.

Chłopi gromad: Gronowo, Czachowo i Jabłonka, pow. Mrągowo, postanowili uczcić rocznicę przez sprzedaż Państwu 3 ton zboża ponad plan.

Czesław Bąbiński ministrem Budownictwa Przemysłowego

Prezydent RP. mianował dotychczasowego kierownika Min. Budownictwa Przem. ob. dr Czesława Bąbińskiego — — ministrem Budownictwa Przemysłowego.

Za złom aparat kinowy dla szkoły

Młodzież szkoły ogólnokształcącej Towarzystwa Przyjaciół Dzieci Nr 2 we Wrocławiu zakupiła z funduszów, uzyskanych ze zbiórki odpadków użytkowych, dźwiękowy aparat projekcyjny nowej polskiej konstrukcji oraz kompletne wyposażenie techniczne. W obszernej specjalnie w tym celu przystosowanej auli szkolnej wyświetlane będą filmy, przede wszystkim oświatowe, a także fabularne.

W czasie uroczystości otwarcia kina, na której młodzież szkolna gościła przedstawicieli Wojewódzkiej Rady Narodowej, Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, Okręgowego Zarządu Kin i in. — uczeń 10 klasy, ZMP-owiec Andrzej Wodała oświadczył:

„Nasz wysiłek w zbiórce ponad 150 ton złomu, 12 ton makulatury i ponad 27 tys. butelek w efekcie przyniósł nam kino szkolne. Wykorzystamy je w pogłębianiu zasobu wiedzy ogólnej i politycznej".

W rocznicę wyzwolenia Warszawy

Głosy prasy radzieckiej

MOSKWA (PAP). Prasa radziecka zamieściła liczne artykuły poświęcone 7-ej rocznicy wyzwolenia Warszawy.

Dziennik „Krasnaja Zwiezda" zamieszcza korespondencję z Warszawy pióra A. Koczetkowa, który podkreśla, że dzisiejsza Warszawa stała się gigantycznym zagłębiem budowlanym.

500 kobiet huty „Ostrowiec" zdobyło kwalifikacje zawodowe

W ub. roku na kursach szkolenia zawodowego podniosło swe kwalifikacje, bądź też zdobyło zawód ślusarza, montera czy szlifierza ok. 500 kobiet zatrudnionych w hucie „Ostrowiec". Wśród kobiet obsługujących maszyny we wszystkich wydziałach huty jest wiele przodownic pracy wysoko przekraczających normy produkcyjne. M. in. w wydziale mechanicznym pracuje na tokarni Zakowa, która przed wojną była niekwalifikowaną robotnicą w cukrowni w Częstocicach. Dzięki wiadomościom zawodowym zdobytym na kursie i systematycznemu zapoznawaniu się z literaturą techniczną — Żakowa wyrabia ok. 200 proc. normy.

Wśród robotnic z „Ostrowca" jest również wielu wielowarsztatowców. Do nich należy m. in. Brzezińska, która obsługuje trzy szlifierki. Osiąga ona przeciętnie 135 proc. normy. Od 20 do 50 proc. przekraczają normy Stanisława Przybyłek, Bronisława Niedziałek, Genowefa Sierant i inne

Bilans spółdzielczej pracy

DALEKO ZA PROGIEM

Poznańskie, w styczniu.

Po świątecznej pauzie życie odżyło znowu na wsi. A więc — skup zboża na ostatnim, ale trudnym i ważnym etapie, kontraktacja, ściąganie zaległości podatkowych itd. Najwięcej jednak uwagi skupiają na sobie w tej chwili walne zebrania roczne w spółdzielniach produkcyjnych.

Zajrzyjmy na zebranie przeciętnej spółdzielni — Sady — w Poznańskiem. Sady rozpoczynają trzeci rok gospodarki na wspólnym. W ciągu dwóch lat majątek spółdzielni, nie wliczając w to ziemi, powiększył się 4-krotnie. Znać, że Sady gospodarują nie byle jak.

Warto jednak ten sukces uwidocznić w cyfrach. Otóż ogólny obszar ziemi wynosi 350,81 ha. Samego tylko żyta wyprodukowano w br. 2.120 q. Urodzaje po ostatecznym zlikwidowaniu szachownicy i przy zastosowaniu uprawy mechanicznej rosną. W ciągu ostatniego roku gospodarki urodzaje te wzrosły: żyta z 17,8 q z 1 ha do 20 q, pszenicy jarej z 8 q do 12 q, pszenicy ozimej z 19 do 25 q. Ogólnie biorąc wydajność z 1 ha w zbożu i kulturach strączkowych wzrosła w porównaniu z r. 1950 o 1 do 9 q.

Spółdzielnia zaczęła od 1 krowy. Dziś w spółdzielczej oborze stoją 42 sztuki. Udój w ciągu ostatniego roku wzrósł o 73 tys. litrów, mleczność krów — o 50 proc. Bydło spółdzielni, wysłane na wystawę do Tarnowa Podgórskiego, wzięło I nagrodę. Za te sukcesy dekorowano oborową Marię Choremską Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Jeszcze nieco cyfr, wybranych zresztą dowolnie.

Skup zboża wykonany w 115 proc., kartofli w 109 proc. Podatki i pożyczka—całkowicie uiszczone. Wpływy — 443 tys. zł. Czysty dochód — 370 tys., dochód podzielny — z górą 280 tys. zł. Liczba członków — 46. A teraz najbardziej frapująca cyfra, mianowicie ilość przepracowanych ogółem w ciągu roku dniówek — 20.544. *Po podzieleniu tej cyfry przez 46 na jednego członka z rodziną wypadnie średnio 450 dniówek obrachunkowych. To się nazywa pracować!*

Dochód, przypadający na jedną dniówkę obrachunkową — 14 zł. Nie wysoko. Co więcej — niżej niż ub. roku. Dzieje się tak dlatego, że spółdzielnia wiele środków, a zwłaszcza pracy ludzkiej wkłada w rozszerzenie bazy produkcyjnej: zakup krów, budowę obory, chlewni, kurnika, remonty starych budynków i mieszkań, młody sad na powierzchni 10 ha itd. A właśnie te wkłady świadczą najpochlebniej o stylu gospodarki zespołu.

NIESPODZIEWANA BURZA

Zdawałoby się teraz, że w Sadach wszystko już zapięte zostało na ostatni guzik. Zdawałoby się, że zarząd, a zwłaszcza jego przewodniczący powinni cieszyć się najwyższym zaufaniem członków. Tak sądził o tym kierownik wydziału politycznego POM-126. Tak sądzono w GRN, PRN, w CRS, w Samopomocy, w ZSL i nie inaczej — w gminnym i powiatowym komitetach Partii. Wszystkie te instancje, spraszając szeroko gości z powiatu, miały przed oczyma jeden wyrazisty obraz zebrania sprawozdawczo- wyborczego: sprawozdanie pokwitowane zostanie burzą oklasków, a jeśli chodzi o wybór nowego zarządu, to dotychczasowego przewodniczącego, Kromulickiego czeka chyba najpiękniejszy dzień w życiu. Widziano z góry nie tylko ponowny, spontaniczny wybór Kromulickiego. Spodziewano się nawet wiwatów.

Tymczasem dyskusja nad sprawozdaniem była niesłychanie burzliwa. Zgorszyło to gości na początek, a jeszcze więcej — nieoczekiwane zupełnie wysunięcie w wyborach na przewodniczącego kandydatury grupowego, Nowaczka. I zebranie wybrało na przewodniczącego Nowaczka.

Jakie stąd nauki?

I Kromulicki i Nowaczek — obaj ludzie partyjni, obaj najlepszych chęci. Kromulicki wybijał się zdolnościami gospodarza. Nowaczek, były KPP-owiec, jako grupowy pozyskał sobie ludzi swoim podejściem i trzeźwym sądem o rzeczach. Kromulickiemu, gdy szło nieraz o przełamanie trudności, najprostszym rozwiązaniem sprawy wydawało się dać polecenie, lub w ostatecznym razie rzucić twardy rozkaz. Nowaczek w takich wypadkach zaczynał od omówienia sprawy i naradzenia się z ludźmi. Kromulicki nie troszczył się o to, że ludzie nie przychodzą na walne zebrania. Nowaczek sam chodził do ludzi i wspólnie z towarzyszami partyjnymi, gdzie mógł, tam naprawiał błędy Kromulickiego.

DOBRA LEKCJA

Słowem — we wzroście ideowym i politycznym ludzi, jaki towarzyszył rozwojowi spółdzielni, Nowaczek przerósł Kromulickiego o głowę. W rezultacie Kromulicki przepadł w wyborach do wszystkich instancji zarządu. Była to bolesna nauka zarówno dla Kromulickiego, jak i dla obecnych na sali przedstawicieli władz. Nastąpiła ogólna samokrytyka. Zaczęli goście.

— Widzieliśmy gospodarczy rozwój spółdzielni, a nie widzieliśmy ludzi — to był jeden sąd.

— Nie doceniamy jeszcze rosnącej świadomości członków. Zostajemy w tyle za życiem. Kto z nas widział błędy Kromulickiego? Kto z nas umiał ocenić, jak należy, te 20 tysięcy dniówek? — to był sąd drugi.

— Członkowie spółdzielni rozumieją swoje prawo gospodarza i realizują je w praktyce — to był sąd trzeci.

Po samokrytyce gości nastąpiła samorzutna samokrytyka gospodarzy. Wypomniał m. in. swoje winy murarz, Okupniak, a wspominając o budowie kurnika, który ma przynieść spółdzielni 100 tys. zł rocznego dochodu, za przykładem innych obiecał:

— Choć nie jestem zanadto kwalifikowany i nie mam odpowiednich papierów, ale biorę się od jutra inaczej do roboty. Wybuduję taki kurnik, żeby nasza spółdzielnia była pierwsza w powiecie.

Tak się zakończyło walne zebranie w Sadach. Było ono gorące i może nieco zgrzytliwe, jak na taką uroczystość. Ale jak wszędzie, tak i tu ludzie dowiedli, że w ciągu ub. roku posunęli się daleko za próg nowego życia.

Antoni Kopeć.

Wielka manifestacja b. więźniów Oświęcimia

Delegacje z całej Europy w Warszawie

W Międzynarodowym Zjeździe b. Więźniów Oświęcimia, który odbędzie się w Warszawie i w Oświęcimiu 24 — 28 stycznia br. — w siódmą rocznicę wyzwolenia obozu oświęcimskiego przez Armię Radziecką — wezmą udział delegaci krajów demokracji ludowej i NRD oraz przedstawiciele Francji, Belgii, Holandii, Luksemburga, Włoch, Triestu, Austrii, Danii, Norwegii i Niemiec zach., delegaci Międzynarodowej Federacji Bojowników Ruchu Oporu (FIR) i innych organizacji niezrzeszonych w FIR.

W skład delegacji francuskiej wchodzą m. in. André **Leroy** — sekretarz gen. FIR, matka Danielle **Casanovej**, bohaterki francuskiego ruchu oporu oraz Jean **Hermann**, prezes Międzynarodowej Organizacji Dziennikarzy.

Delegaci na Zjazd reprezentują jak najszerszy wachlarz przekonań politycznych.

Program Zjazdu przewiduje m. in.: 24.I. powitanie delegacji zagranicznych, składanie wieńców, wizyty oficjalne; 24.I. wieczorem wyjazd do Oświęcimia; 26.I. powrót do Warszawy, gdzie odbędą się właściwe obrady z udziałem przedstawicieli rządu R.P.; 27.I. w niedzielę w auli Politechniki Warszawskiej odbędzie się wielki wiec ludności stolicy, na którym przemawiać będą delegaci zagraniczni.

Również w miastach wojewódzkich odbędą się wiece, z udziałem członków delegacji zagranicznych.

Już obecnie w sali Zw. Nauczycielstwa Polskiego przy ul. Smulikowskiego w Warszawie, gdzie obradować będzie Zjazd, czynione są przygotowania techniczne i dekoracyjne. Na sali zostaną zainstalowane specjalne urządzenia odbiorcze, pozwalające słuchać jednocześnie przemówień delegatów w kilku językach. Sztab tłumaczy będzie liczył ok 30 osób. (Cen)

Tysiące przodowników pracy na studiach przygotowawczych

W najbliższym już czasie rozpocznie się wybieranie na specjalnych zebraniach najzdolniejszych przodowników pracy zawodowej i społecznej na studia przygotowawcze przy wyższych uczelniach.

W b. r. na studia przygotowawcze skierowanych zostanie znów kilka tysięcy najzdolniejszych robotników i chłopów.

Na studia przygotowawcze wybierani być mogą robotnicy i chłopi w wieku od 18 — 25 lat, którzy szczególnie wyróżnili się w co najmniej 2-letniej pracy zawodowej, wykazują wysoki stopień świadomości politycznej oraz posiadają ukończoną pełną szkołę podstawową.

KRÓTKIE SPIĘCIA

Właściwy człowiek na właściwym miejscu

Pod arcy-„demokratycznymi" rządami Adenauera — i w promieniach dolarowego słońca — szybko wschodzi w Trizonii hitlerowski, stary posiew. Wierni cieniom führera spece od „obrony Europy" rozszyfrowali dokładnie sens „paktu atlantyckiego" „armii europejskiej" oraz pozostałych trumańskich „mitów XX wieku". I zgłaszają wcale słuszne poprawki, a także uzupełnienia...

Tak np. „DIE NAZIONALE OPPOSITION" organ hitlerowskiej „Narodowo - Socjalistycznej Partii Rzeszy", kierowanej przez hitlerowskiego generała Remera — napisała kilka dni temu:

„Nigdy narodowe Niemcy nie będą walczyć pod naczelnym dowództwem generała Eisenhowera... Istnieje dzisiaj jeden tylko dowódca, który zdał egzamin w TYM SAMYM TYPIE WOJNY, DO JAKIEJ GOTUJĄ SIĘ AMERYKANIE. Na nieszczęście, znajduje się on jeszcze w więzieniu w Werl".

Możemy Czytelnikom zdradzić nazwisko człowieka, którego hitlerowcy z „Nazionale Opposition" typują — najzupełniej słusznie — na idealnego „wodza naczelnego" europejskiej i atlantyckiej „wspólnoty obronnej".

Jest nim HERR GENERAL FELDMARSCHALL FRITZ ERICH VON MANSTEIN, chwilowo przebywający w luksusowym pensjonacie, zwanym więzieniem w Werl.

Nie będziemy oczywiście kwestionowali zespołu idealnych cech, które zbrodniarza wojennego von Mansteina w pełni kwalifikują na stanowisko wodza „wolnego świata". Byłby to doprawdy właściwy człowiek na właściwym miejscu.

Pozostaje tylko drobiazg. Chodzi o wyniki owego przesławnego egzaminu, który von Manstein zdawał w „tego samego typu wojnie, do jakiej gotują się Amerykanie".

Armia Radziecka w latach 1942 — 1944 wypisała te wyniki Mansteinowi w sposób niezwykle pamiętny — poniżej krzyża i to bynajmniej nie „rycerskiego" ani „żelaznego"...

Bo tak właśnie kończą się wojny „tego typu".

Ten nieoceniony prezydent Truman...

Na jednej z ostatnich konferencji prasowych wydarzył się prezydentowi Trumanowi wypadek tyleż przykry, ile śmieszny.

Jeden z dziennikarzy — jak podaje amerykańska agencja prasowa „United Press" — zapytał Prezydenta, jak należy ocenić pogłoski o dymisji ministra sprawiedliwości USA, Howarda Mac Gratha — pupila Trumana i dostojnika, mocno skompromitowanego w związku z ostatnimi aferami korupcyjnymi.

Prezydent Truman zmarszczył czoło — co, jak wiadomo, jest oznaką wysiłku myślowego nawet u Prezydenta USA — przetarł okulary i, sięgnąwszy po właściwy dokument, głośno przeczytał:

„Na wszelkie pytania dotyczące Mac Gratha, następująca odpowiedź winna być udzielona. Mianowicie, że Prezydent odmawia odpowiedzi na te pytania".

Wybuch bomby atomowej jest niczym w zestawieniu z wybuchem śmiechu, który wstrząsnął salą konferencyjną — ku przerażeniu prezydenta Trumana.

Głowa Stanów Zjednoczonych udzieliła ostrej nagany... personelowi Białego Domu. W kołach dobrze poinformowanych twierdzi się, iż prez. Truman zażądał kategorycznie, aby każda sporządzona na jego użytek instrukcja poprzedzona była uwagą, wypisaną czerwonym ołówkiem: „Dosłowne przytoczenie grozi kompromitacją".

SŁAW.

Kupon konkursowy

Warszawa—Zagłębie Budowlane

Imię . . . . . .

Nazwisko . . . . . .

Dokładny adres . . . . . .

. . . . . .

. . . . . .

ŻYCIE SPORTOWE

27 b. m. Polska—Węgry w boksie

Pierwszym międzypaństwowym spotkaniem naszych bokserów w tym roku będzie mecz z Węgrami. Spotkanie odbędzie się 27 bm. w poznańskiej sali wystawowej. W tym samym dniu odbędzie się w Budapeszcie mecz drugich reprezentacji, który pozwoli zorientować się w poziomie rezerw obu krajów.

Spotkanie doszło do skutku w dość sprzyjających dla nas warunkach. Czołowi zawodnicy, zaliczeni do kadry olimpijskiej od dwóch tygodni przebywają w ośrodku szkoleniowym we Wrzeszczu, gdzie pod okiem najlepszych naszych trenerów podnoszą swój poziom.

Węgrzy również rozpoczęli już przygotowanie do Olimpiady, a jednym z ich fragmentów jest właśnie przyjazd do Polski skąd następnie udadzą się na kilka spotkań treningowych do Szwecji. Spotkanie zapowiada się bardzo interesująco i powinno dostarczyć wiele materiału porównawczego, który pozwoli ocenić aktualny poziom naszego boksu.

Zaledwie miesiąc temu przegraliśmy z Finlandią w Helsinkach 8:12. Ilu zawodników z tamtego meczu znajdzie się teraz w reprezentacji — jeszcze nie wiadomo.

Ostatni mecz z Węgrami stoczyliśmy w listopadzie 1950 r. w Budapeszcie, ponosząc klęskę 2:14. Jedyne dwa punkty zdobył dla nas **Chychła** zwyciężając **Budaia**. Kasperczak przegrał z Bednaiem, Grzywocz z Erdeim, Antkiewicz z Farkasem, Kudłacik z Feherem, Nowara z Plahym, Kolczyński z Pappem i Szymura z Bene III. Wszystkie walki zakończyły się zwycięstwami na punkty. Wyniki powojennych spotkań pierwszych reprezentacji Polski i Węgier, przedstawiają się następująco:

1947 Poznań	P. — Węgry 8:8
1948 Budapeszt	P. — Węgry 8:8
1949 Wrocław	P. — Węgry 8:8
1950 Budapeszt	P. — Węgry 2:14

Kadra hokejowa w Krynicy

16 bm. do Krynicy przybyła narodowa kadra hokejowa na kilkudniowy obóz przed wyjazdem do Czechosłowacji. Zbyt gruba powierzchnia lodu na Torkacie uniemożliwiła hokeistom normalne prowadzenie treningu. Po usunięciu jej obóz przeniesiony zostanie ponownie do Katowic. Kadrowicze rozegrają w Krynicy dwa spotkania towarzyskie.

Przez SPORT do zdrowia!

TABELA WYGRANYCH 3 Krajowej Loterii Pieniężnej

1-szy dzień ciągnienia I rzutu

Wygrana po 50.000 zł padła na Nr 136633.

Wygrane po 30000 zł padły na Nr Nr 43562 84298 101408.

Wygrana po 20000 zł padła na Nr 92209.

Wygrane po 10000 zł padły na Nr Nr 33186 119004 128100.

Wygrane po 5000 zł padły na Nr Nr 69895 83617 91659 94881 146296 158463 166682 174168.

Wygrane po 2000 zł padły na Nr Nr 23006 31403 45560 71821 101220 102700 115334 128731 136122 139052 162383.

Wygrane po 1000 zł padły na Nr Nr 2813 8101 19992 26312 30348 34053 40531 42826 45244 47100 49150 50413 52916 67273 68950 69707 72461 75328 75574 76483 77649 83627 85344 88581 101746 102430 102799 106041 106323 108009 121922 125172 127080 136602 138417 138700 139676 146117 152080 152265 154050 155349 155552 155839 157384 157465 159000 161250 163106 167034 168045 170415 175404.

Wygrane po 400 zł padły na Nr Nr 3493 3844 4690 5685 7344 7545 8214 11508 11770 13050 14406 16967 19136 21393 22271 23426 23541 28683 29162 31972 32139 38033 41402 43084 45643 46362 49176 50159 51703 51985 52438 52640 55007 59923 60218 60562 60671 65208 65501 65546 65814 67512 68064 68382 69773 70732 74038 75302 76959 77382 78086 80895 81129 84221 85128 86641 89370 89751 90928 91889 92379 93855 94066 98963 99248 100424 101298 101809 103097 106908 108573 109964 114128 114172 114333 116500 118334 119787 121657 122410 122848 123524 123598 124124 127557 127853 127971 128164 129466 137782 138955 139048 140213 141704 145335 146915 146967 148281 150761 161961 152415 154543 155276 155509 156095 156774 157010 158900 159573 160255 166780 169744 171302 174271 175151 175440 176264 179306 179350 179950.

Dalszy ciąg wygranych sprawdzić w Kolekturze.

RADIO

Na fali 1322 m.

Program dnia 7.20 14.00 Wiadomości 6.00 7.00 8.00 12.04 20.00 23.00

6.05 Muzyka 7.25 Muzyka dla wszystkich 7.55 Kalendarz radiowy 8.10 Od melodii do melodii 9.00 Odpowiedzi „Fali 49" 9.30 Dla każdego coś miłego 10.30 Aud. dla wojska 11.15 „Budujemy jasny, nowy dom" — pogadanka o albańskiej Rep. Lud. 11.30 Muzyka klasyczna 15.15 Melodie ludowe w wyk. Kapeli pod dyr. Dzierżanowskiego 15.45 „Jeszcze raz o środku ziemi" — pog. 16.20 Nasze chóry śpiewają 16.40 „Poemat warszawski" audycja słowno-muzyczna 17.00 Bedrzych Smetana „Sprzedana Narzeczona" — opera 19,20 „Pan Tadeusz" poemat Mickiewicza 19.40 Muzyka 20.30 Muzyka (Cajmer) 21.00 Zagadka literacka 22.00 Wiadomości sportowe 22.30 Popularne piosenki 23.10 Muzyka.

Na fali 367 m.

Program dnia 6.55 Wiadomości 6.00 7.00 8.00 17.00 21.00 23.50.

7.05 Walce koncertowe 7.20 Muzyka dla wszystkich 7.55 Kalendarz Radiowy 8.15 Muzyka 8.30 Wszechnica Radiowa 9.00 Koncert 10.05 Skrzynka ogólna 10.20 Muzyka operetkowa 10.40 Robotnicze Zespoły Świetlicowe przed mikrofonem 11.00 „Poezja i muzyka" 11.40 Skrzynka Wszechnicy Radiowej 12.15 Poranek symfoniczny 13.15 „Elektryczne nitowanie" — pog. 13.25 Gra Ork. Mandolinistów 14.00 „Czołgi pod Saragossą" — fragm. pow. W. Bredla 14.15 Muzyka kameralna 14.30 Recenzja 14.45 Tygodnik warszawski 15.00 Śpiewa chór „4 Asy" 15.15 Audycja dla dzieci 16.00 Co przynoszą nowe „Problemy" 16.20 Muzyka taneczna 16.50 „Akcja trzech „L" — fragm. pow. I. Neverly pt. „Pamiętnik z Celulozy" 17.20 Koncert 18.00 Na fali humoru i satyry 18.30 Koncert Chopinowski 19.00 Melodie taneczne (Harald) 19.30 „Jedna karta dziejów" — montaż słuchowiskowy 20.30 Muzyka taneczna 21.30 „Wieczorna serenada" 22.00 Wiadomości sportowe 22.40 Muzyka.

Antoni Czechow — W tłumaczeniu Marii Dąbrowskiej

MOJE ŻYCIE

(Opowieść prowincjonalna) 20)

— Przyjeżdżał tu dzisiaj twój ojciec — powiadomiła mnie Masza.

— Gdzież on jest? — zapytałem.

— Odjechał. Ja go nie przyjęłam.

Widząc, że stoję i milczę, i żal mi ojca, Masza powiedziała:

— Trzeba być konsekwentnym. Nie przyjęłam go i kazałam mu powiedzieć, żeby się już więcej nie trudził i do nas nie przyjeżdżał.

Po chwili byłem już za bramą i szedłem do miasta, by rozmówić się z ojcem. Było błoto, było ślisko i zimno. Po raz pierwszy od ślubu zrobiło mi się nagle smutno i w mojej głowie, znużonej tym długim szarym dniem przemknęła myśl, że może nie tak żyję, jak trzeba. Zmordowałem się, stopniowo zacząłem słabnąć na duchu i ogarnęło mnie lenistwo, nie miałem ochoty się poruszać, ani rozmyślać i przeszedłszy jeszcze kawałek drogi, machnąłem ręką i zawróciłem.

Na dziedzińcu stał inżynier w skórzanym płaszczu z kapturem i mówił donośnym głosem:

— Gdzie meble? Były tu piękne meble w stylu empire, były obrazy, były wazony, a teraz — wozem by tu zawrócił w tej pustce. Kupowałem folwark z meblami, diabli nadali!

Obok inżyniera stał obracając w ręku czapkę parobek generałowej Moisiej, dwudziestopięcioletni chłop, chudy, dziobaty, z małymi bezczelnymi oczyma; jeden policzek miał tęższy od drugiego, jakby nabrzmiały i odleżały.

— Pan, wielmożny panie, raczył kupić majątek bez mebli, — odezwał się niepewnie. — Ja pamiętam, proszę wielmożnego pana.

— Milczeć! — huknął inżynier, poczerwieniał, zatrząsł się, a echo w ogrodzie powtórzyło głośno jego wrzask.

XII.

Kiedy robiłem cośkolwiek w sadzie lub na podwórzu Moisiej stał obok mnie i z założonymi na plecach rękoma, leniwie i bezczelnie, patrzył na mnie swoimi malutkimi oczkami. I to mnie do tego stopnia rozdrażniało, że porzucałem robotę i odchodziłem.

Od Stiepana dowiedzieliśmy się, że ów Moisiej był kochankiem generałowej. Zauważyłem, że gdy ludzie przychodzili do niej po pieniądze, to najpierw zwracali się do Moisieja, a raz ujrzałem, jak jakiś chłop kłaniał mu się w pas; niekiedy, poszeptawszy coś, Moisiej wypłacał pieniądze sam, nie meldując o tym swej pani, z czego wywnioskowałem, że gdy nadarzyła się okazja, operował pieniędzmi samodzielnie, na własny rachunek.

Moisiej strzelał w ogrodzie pod naszymi oknami, wykradał z naszej piwnicy żywność, brał bez pytania konie, a my denerwowaliśmy się, przestawaliśmy wierzyć, że Dubiecznia jest nasza, i Masza mówiła blednąc:

— Czyż doprawdy będziemy musieli żyć z tymi bydlakami jeszcze półtora roku?

Syn generałowej, Iwan Czeprakow zatrudniony był jako konduktor na naszej linii. Przez zimę bardzo wychudł i zesłabł, tak że już po jednym kieliszku był pijany, i marzł w cieniu. Wstydził się swego munduru konduktora i nosił go ze wstrętem, ale posadę swoją uważał za korzystną, bo mógł wykradać i sprzedawać świece. Moja nowa sytuacja budziła w nim mieszane uczucia zdziwienia, zawiści i niewyraźnej nadziei, że i jemu może się wydarzyć coś podobnego. Za Maszą wodził zachwyconymi oczyma, wypytywał, co jadam teraz na obiad, jego mizerna, nieładna twarz wyrażała smutek i ckliwą słodycz i poruszał palcami, jakby obmacując nimi moje szczęście.

— Słuchaj, „mały zysk", — mówił wiercąc się i co chwilę zapalając papierosa; miejsce, gdzie stał, było zawsze zaśmiecone, bo na jednego papierosa zużywał dziesiątki zapałek. — Słuchaj, żyję teraz najpodlej w świecie. A głównie to, że byle podchorąży może na mnie krzyczeć: „Hej, ty, konduktor, ty!" Nasłuchałem ja się, bracie w wagonach rozmaitych różności i, wiesz, zrozumiałem: cholerne życie! To matka mnie zgubiła. Mnie w wagonie jeden doktór powiedział: jeżeli rodzice są rozpustni, to ich dzieci będą pijakami albo zbrodniarzami. Ot, jak to jest!

Pewnego razu Czeprakow przyszedł na dziedziniec dworu, zataczając się. Oczy miał błędne i bezmyślne, oddychał ciężko; śmiał się, płakał i bredził coś jak w gorączce, a z jego splątanej mowy zrozumiałe dla mnie były tylko słowa: „Matka! Gdzie moja matka?", które wypowiadał z płaczem jak dziecko, co w tłumie zgubiło matkę. Zaprowadziłem go do nas, do ogrodu, ułożyłem pod drzewem, a potem przez cały dzień i całą noc ja i Masza kolejno siedzieliśmy przy nim. Było mu niedobrze, a Masza z obrzydzeniem patrzyła na jego bladą, mokrą twarz i mówiła:

— Czyżby te bydlaki miały jeszcze półtora roku mieszkać z nami? To okropne! To okropne!

d.c.n.

Fachowcy poszukiwani

PIERWSZEGO SKRZYPKA zatrudni od zaraz PAŃSTWOWY TEATR im. ST. JARACZA w Olsztynie. Bliższe informacje w sekretariacie teatru. k 189-1

Ogłoszenia drobne

Handlowe

D.K.W.-Ifa Opel Kadet, żaglówkę kompletną typ „L", motorek do łodzi kupię. Poznań, Libelta 6 m. 5. p 12442-1

Magiel ręczny okazyjnie do sprzedania. Wiadomość u dozorcy. Radom, Plac 3 Maja 5 g 1325-0

Praca Zaof.

Księgowych do prac wieczorowych i na stałe zatrudni natychmiast Centrala Rybna. Zgłaszać się CR sekcja personalna, Olsztyn, Staromiejska 6. k. 2204-0

Nauka

Kursy pisania na maszynie Marii Wierzbickiej w Lublinie, Kościuszki 10, tel. 20-84, przyjmują zapisy na nowy kurs. k 2178-0

Lokale

Profesor dojeżdżający, szuka pokoju w Częstochowie na 2 przenocowania tygodniowo. Zgłoszenia do Biura Ogłoszeń Aleja 52 pod „Profesor". g 17308-1

2 pokoje z kuchnią w Olsztynie zamienię na podobne w Radomiu. Zgłoszenia „Życie Olsztyńskie" Olsztyn. k 197-1

Zguby

Zgubiono przepustkę fabryki T-9 nr 641 Wesołowski Mieczysław. p 13207-1

Dnia 1 grudnia 1951 r. zgubiono książkę wojskową, kartę meldunkową, metrykę urodzenia na nazwisko Krajewski Eugeniusz zam. wieś Tybory - Kamianka, pow. Wys. Mazow. p.12448-1

Knapik Marcjanna zgubiła legitymację służbową wydaną przez CzZPL nr. 8 g 17305-1

Skradziono przepustkę fabryczną CzZPW na nazwisko Szczepaniak Zofia. g 17303-1

Teczkę skórzaną nową zgubiono 8 stycznia br. w Częstochowie. Znalazcę prosimy zgłosić się Biuro Ogłoszeń Aleja 52. g 17310-1

Zgubiono książeczkę rejestracyjną motocykla nr H-0328 na nazwisko Sobolewski Stanisław, Suwałki. p. 12398-1

Zgubiono kartę meldunkową nr 81. XII. 51717 wydaną przez Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Czyżewie, na nazwisko Pruszyńska Eugenia ur. 17.8. 1925 r. w Helenowie. Zamieszkała w Czyżewie. g. 12316-1

Zgubiono kartę meldunkową wydaną przez GRN — Poraj k/Częstochowy na nazwisko Siwek Alicja. g 17318-1

Zgubiono dn. 22.12.1951 r. kartę meldunkową nr 13837 na nazwisko Dabrowska Teresa, zam. Górczyn, pow. Ostróda. p. 12188-1

Zgubiono książeczkę wojskową wydaną 17.12.51 — Augustów, nazwisko Kiejczyk Jan, zam. Kamienna Nowa, Dąbrowa, pow. Sokółka. g. 12287-1

Zgubiono tymczasowy dowód osobisty, kartę meldunkową, legitymację ZMP na nazwisko Lasota Janusz, zam. wieś Cisówka gm. Michałowo pow. Białystok. p. 12449-1

Zgubiono pieczątkę o treści. Wagowy nr 153 przy Wojew. Inspektoracie P.I.H. w Białymstoku. Krukowski W. Ełk, Wojska Polskiego 100 a. p. 12450-1

Zgubiono na trasie Bartoszyce — Suwałki dowód osobisty nr 33 wydany przez Gminną Radę Narodową Berzniki na nazwisko Miłkaszewicz Czesław ur. 15. II.1931 r. p. 12451-1

Zgubiono kartę przemeldowania z Nysy do Częstochowy, nazwisko Andruszewska Irena. Częstochowa, Barbary 34. g. 17309-1

Zgubiono przepustkę fabryczną CzZPW na nazwisko Przystalska Janina. g 17304-1

Zgubiono kartę meldunkową, legitymację ZMP, legitymację SP na nazwisko Janocha Eugeniusz, zam. gmina Lelów. g 17302-1

Zgubiono kartę meldunkową, legitymację związkową oraz kartę rejestracyjną WKR Częstochowa, Kuźma Stanisław, zam. Częstochowa, ul. Piastowska 53. g. 17301-1

Zgubiono legitymację Ubezpieczalni Społecznej Częstochowa na nazwisko Fajer Stefan. g. 17314-1

Zgubiono kartę meldunkową na nazwisko Zych Anna, Radom p. 12362-1

Ten, który ruszył ziemię...

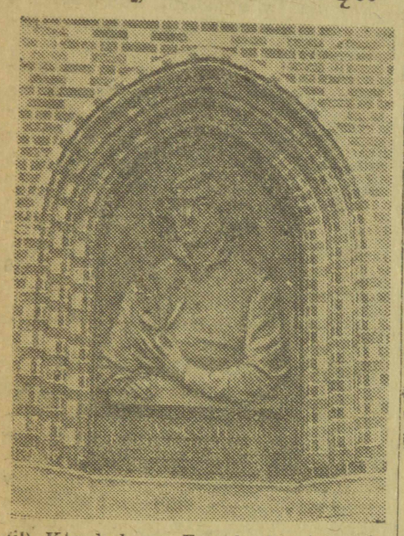

(il) Kto był we Fromborku ten wie, że miasteczko to jest jak najściślej związane z imieniem wielkiego Polaka i genialnego astronoma — Mikołaja Kopernika.
Zdjęcie przedstawia odlany w brązie wizerunek Mikołaja Kopernika.

Naszym zdaniem

PRZYKŁAD

(l) W jednym z artykułów na temat walki z alkoholizmem wytknęliśmy kilku dyspozytorom ruchu, zatrudnionym w instytucjach posiadających własne środki transportowe, nie dość poważny stosunek do obowiązków służbowych, polegających na dysponowaniu nie tylko maszynami, ale i ludźmi.

Krótko mówiąc tolerowano pijaństwo wśród kierowców, a nierzadko zdarzały się wypadki wydawania o notorycznych pijakach i rozbijaczach wozów przychylnych opinii.

Z czterech wymienionych wówczas instytucji na nasz artykuł odezwała się dotąd tylko jedna, mianowicie Państw. Centrala Drzewna, ekspozytura w Olsztynie.

„W celu zlikwidowania resztek pijaństwa wśród naszych szoferów — czytamy w piśmie PCD — ekspozytura przeprowadza specjalne kontrole w terenie.

Na skutek tych kontroli wyciągnięto konsekwencje służbowe w stosunku do 10 szoferów, natomiast 2 sprawy skierowano do prokuratora, dowodem czego są posiadane przez nas kopie odnośnych dokumentów. Podkreślamy, że walkę z istniejącymi jeszcze przejawami nadużywania alkoholu przez niektórych naszych szoferów w terenie prowadzić będziemy w dalszym ciągu aż do całkowitego wyeliminowania wypadków opisanych przez prasę.

Jednocześnie wyjaśniamy, że jeśli chodzi o nadzór nad kierowcami i stanem technicznym maszyn — to w roku bieżącym w ramach tut. ekspozytury powołana zostaje do życia specjalna komórka kontrolna, która będzie miała za zadanie usuwanie usterek istniejących na tym odcinku".

Cytujemy to pismo prawie w całości, jako przykład dla naśladownictwa przez inne instytucje, które tolerowały u siebie szoferów-alkoholików, a mimo to nie dają o sobie żadnych znaków życia.

Mieszkańcy woj. olsztyńskiego piętnują plany odrodzenia Wehrmachtu

(ka) Na licznych zebraniach robotnicy, chłopi i inteligencja pracująca Warmii i Mazur piętnują ostro zbrodnicze próby odrodzenia Wehrmachtu, podjęte przez marionetkowy „rząd" Adenauera na rozkaz anglo-amerykańskich imperialistów.

Przy udziale ok. 500 osób z terenu powiatu odbyło się w **Nidzicy** zebranie Powiatowego Komitetu Obrońców Pokoju. Na zebraniu tym zgromadzeni wyrazili pełną solidarność z uchwałami Światowej Rady Pokoju, występując równocześnie zdecydowanie przeciwko zbrodniczym planom podżegaczy wojennych, zmierzających do stworzenia nowego Wehrmachtu.

Zabierając głos w dyskusji ob. JAN PIEKARSKI oświadczył m. in.: „My ludzie pracy nie boimy się pogróżek imperialistów. Naszą odpowiedzią na zakusy podżegaczy wojennych jest dalsze zwiększenie wysiłków w obronie pokoju".

W imieniu młodzieży przemawiał uczeń 11-latki Bystryk, oświadczając, że młodzież zwiększy wysiłki w nauce, aby w jak najkrótszym czasie zasilić kadry fachowców i szeregi świadomych obywateli — obrońców pokoju.

Zebrani jednomyślnie uchwalili rezolucję, w której wyrażają ostry protest przeciwko tworzeniu Wehrmachtu.

Zebranie Pow. Kom. Obrońców Pokoju w **Biskupcu** zgromadziło chłopów i robotników państwowych gospodarstw rolnych.

Robotnik rolny ob. **Roman Rudziński** oświadczył m. in.: „Pogardzamy i nienawidzimy tych wszystkich, którzy pragną nowej wojny".

„W odpowiedzi na zbrodnicze plany odrodzenia Wehrmachtu, my ludzie pracy zwiększymy wysiłki w celu wzmocnienia siły gospodarczej naszego państwa ludowego" — stwierdził ob. **Lubert** z Zabłocia.

W uchwalonej jednomyślnie rezolucji zebrani protestują przeciwko tworzeniu nowego Wehrmachtu, postanawiając równocześnie wmóc wysiłki w obronie pokoju.

(l) Aktyw miejski KOP w Olsztynie zebrany na naradzie w dniu 17 bm. powziął rezolucję potępiającą cyniczne plany podżegaczy.

1.600 fachowców różnych branż wyszkolił zakład doskonalania rzemiosła

(il) W zakładzie doskonalenia rzemiosła podsumowano ostatnio wyniki jednorocznej akcji szkoleniowej w zawodach: krawiectwa miarowego, konfekcji, kroju i sieciarstwa, ślusarstwa ogólnego, stolarstwa, rogożyniarstwa oraz tkacwa — ludowego, artystycznego i użytkowego.

Spośród 59 urządzonych w ub. roku kursów szczególne znaczenie posiadał kurs w branży metalowej oraz palaczy centralnego ogrzewania. Ponadto przeprowadzono szkolenie kilkudziesięciu osób dla administracji, księgowości oraz branż różnych. Ogółem przeszkolono 1627 osób, w tym 910 mężczyzn oraz 717 kobiet. 26 z tych kursów zorganizowano dla Min. Przemysłu Drobnego i Rzemiosła, 1 dla Min. Komunikacji, 1 dla Woj. RN (przy czym posiadały one charakter repolonizacyjno - zawodowy), oraz 25 własnych.

30 proc. słuchaczy tych kursów stanowiła młodzież miejscowego pochodzenia. Szkolenie repolonizacyjno-zawodowe odbyło się w Zełwągach, Rogieldlach, Mrągowie i Giżycku, wszystkie pozostałe kursy w 13 ośrodkach szkoleniowych woj. olsztyńskiego.

Dzięki intensywnej akcji szkoleniowej, prowadzonej przez zakład doskonalenia rzemiosła terenowi naszemu przybyło 1627 fachowców tak niezbędnych we wszystkich gałęziach przemysłu zarówno w produkcji jak i przetwórstwie.

PATRIOTYZM CHŁOPÓW ZADECYDOWAŁ o wynikach planowego skupu

(il) Planowy skup zboża w 90 proc. zrealizowali dotychczas w woj. olsztyńskim chłopi 16 powiatów. Tym samym powiaty te zwolnione zostały od miarek i odsypów.

Patriotyzm chłopów olsztyńskich, ich zrozumienie dla gospodarczych potrzeb państwa i klasy robotniczej występują szczególnie wyraźnie na tle realizacji planowego skupu. Wyrazem tego aktywnego udziału mas chłopskch w realizacji planu 6-letniego jest cyfra 53.255 chłopów, którzy do 13 bm. wykonali roczny plan sprzedaży państwu zboża w 100 proc. O aktywności tej świadczą jeszcze fakty i inne.

Oto na dzień 13 bm. roczny plan skupu zboża województwo nasze wykonało w 93,2 proc. Do wykonania planu rocznego w 100 proc. dobijają się chłopi powiatów: kętrzyńskiego i górowskiego. Oba osiągnęły już 99,3 proc. planu. Czternaście pozostałych powiatów zwolnionych od miarek i odsypów zrealizowało plan skupu zboża w ponad 90 proc.

Mimo oficjalnego zakończenia planowego skupu dostawy zbożowe nie ustają ani na chwilę. 13 bm. największe wpływy zboża zanotowano w pow. suskim. W powiecie tym chłopi sprzedali państwu ponad 22 tony zboża. Chłopi pow. mrągowskiego dostarczyli państwu w tym dniu 21 ton zboża, a nowomiejskiego — 20 ton. Ogółem dostarczono tego dnia do spółdzielczych punktów skupu 91 ton zboża.

Najsłabiej planowa akcja skupu zboża przebiega w pow. olsztyńskim, gdzie plan roczny wykonano w 88,2 proc. oraz w ostródzkim i suskim. W pierwszym z nich osiągnięto 88,7 proc. planu, a w drugim 88 proc. W powiatach tych należałoby uaktywnić pracę czynników polityczno-gospodarczych w kierunku jak najszybszego wykonania planu przez chłopów wstrzymujących się od spełnienia swego obywatelskiego obowiązku wobec państwa.

Na marginesie wyborów do władz ZMP

Młodzież nidzicka ma osiągnięcia ale błędy musi naprawić

We wszystkich powiatach dobiegają już końca wybory do kół gromadzkich ZMP. Młodzież podsumowuje wyniki ubiegłorocznej pracy, a jednocześnie opierając się na nabytych doświadczeniach przekazuje władzę swym czołowym aktywistom. Dodający w pracy i nauce członkowie zarządów kół wchodzą najlepsi, przez właściwym poziomie pracy podstawowych komórek organizacji, ZMP, gwarantujący postawienie na

Przyjrzyjmy się, jak ten problem przedstawia się w pow. nidzickim, gdzie zakończono wybory w 30 kołach gromadzkich na 114 istniejących. Przeglądając sprawozdania z przebiegu wyborów od razu można stwierdzić, że **wybory przebiegają sprawnie tam, gdzie dobrze pracował zarząd koła.** Toteż na czoło wysuwa się gm. **Napiwoda i Kanigowo.** Gorzej jest w samej **Nidzicy**, gdzie ze względu na większe skupiska ludności urządzenie zebrań wyborczych nie powinno przecież napotykać na trudności.

OSIĄGNIĘCIA...

Korzystając z okazji młodzież podsumowuje wyniki z ub. roku. A więc zespół uprawowy ZMP z grom. **Zaborowo** zameldował o uzyskaniu ze swej działki dochodu w kwocie 3382 zł, które to pieniądze przekazano natychmiast na urządzenie świetlicy gromadzkiej. **Były przewodniczący tego koła Tymoteusz Kornelczuk został wybrany w dowód uznania zasług na przewodniczącego prez. GRN.** Członkowie innego koła wykryli i doprowadzili do MO spekulantów skupujących zboże od chłopów. W wielu kołach stwierdzono żywy udział młodzieży w akcji skupu zboża, spłaty zaległości finansowych i akcji kontraktacyjnej.

Przyjrzyjmy się ludziom, którzy w czasie obecnych wyborów zostali wysunięci na stanowiska kierownicze poszczególnych kół. **A więc obecny przewodniczący koła gromadzkiego w Rudzie gm. Wały, Wł. Makowski** syn małorolnego chłopa, pracuje wraz z ojcem na gospodarstwie. Niedawno dopiero skończył naukę na kursach dla analfabetów. Dziś uczęszcza na kursy dobrego czytania, a jednocześnie bierze czynny udział w mobilizowaniu sąsiadów. Makowski zrealizował wszystkie swe obowiązki wobec państwa. **Także ob. K. Skierkowski z Radomina pracuje wraz z ojcem na kilkuhektarowej działce.** I on przyczynił się do realizacji planów skupu zboża przez swych sąsiadów, dając im dobry przykład. **W PGR Wietrzykowo przewodniczącą koła została wybrana ob. Maciaszek, która zwróciła z miejsca specjalną uwagę na rozwój życia kulturalno - oświatowego.** Już bowiem tydzień po zebraniu wyborczym miejscowy zespół artystyczny urządził udany wieczorek dla robotników PGR i chłopów w okolicy.

...I BŁĘDY

Organizacja zetempowska w pow. nidzickim ma jednak i słabe punkty. **Np. w gm. Szkudaj, gdzie z powodu braku aktywności ze strony przewodniczącego koła gminnego praca nie przebiega dobrze.** Wyszło to na jaw w czasie ostatniej narady wyborczej w jednym z kół gromadzkich i zarząd powiatowy, jak i poszczególni członkowie wyciągną niewątpliwie z tego faktu odpowiednie wnioski.

Nie stoi także na wysokości zadania praca samego zarządu powiatowego. Aktywiści zarządu, a jest ich niestety stosunkowo mało powinni zwrócić większą uwagę na łączność z terenem, zainteresować się pracą gminnych i gromadzkich kół ZMP, podciągnąć pracę organizacji w mieście, a specjalnie w placówkach ZBM, gdzie młodzież powinna nadawać ton w życiu społecznym.

Jesteśmy pewni, że obecna akcja wyborcza usunie część wymienionych wyżej niedociągnięć tak zarządów pow. jak i zarządów gminnych, Zespolenie z terenem, poznanie poszczególnych kół i ich członków pozwoli na usunięcie pozostałych bolączek a zarazem postawienie odpowiednich ludzi na odpowiednich stanowiskach.

Dla uczczenia 10-lecia PPR

Olsztyńscy budowlani przyśpieszają tempo robót

Robotnicy budowy 104 zobowiązali się podnieść wydajność do 200 proc. normy.

Wśród licznych zobowiązań podejmowanych przez klasę robotniczą Warmii i Mazur dla uczczenia 10 rocznicy powstania Polskiej Partii Robotniczej nie brak i olsztyńskich budowlanych.

Ostatnio cenne zobowiązania przyśpieszenia wykonywanych prac oraz związanych z tym poważnych oszczędności podjęły załogi budów C-111, 112 i 104.

Brygada murarska budowy C-111 — postanawia do dnia 25 bm. wykonać mury piwniczne, skracając termin wykonania o 5 dni.

Młodzieżowa brygada betoniarska tej samej budowy skróci realizację przewidzianego harmonogramem planu o 7 dni, a brygada zbrojarska podniesie wydajność pracy do 200 proc. normy na przeciąg stycznia br.

Na budowie 112 brygada ziemna do 15 bm. wykopywała codziennie 40 m sześc. wykopów, co przyniosło oszczędność w kwocie 16 tys. zł, a brygada murarska tej budowy skróciła tynkowanie o 3 dni.

Pod hasłem wzmożonej walki o pokój przebiegają wybory do władz L. K.

(l) Liga Kobiet stawia sobie szczytne zadanie wychowania swoich członkiń, jak i kobiet niezorganizowanych w duchu patriotyzmu i dumy z osiągnięć mas pracujących, w duchu umiłowania pokoju i gotowości ofiarnej pracy dla dobra ojczyzny.

Warto o tym przypomnieć w toku rozpoczynających się wyborów władz terenowych tej masowej już dziś organizacji kobiecej, która na obszarze naszego województwa zrzesza w swoich szeregach dziesiątki tysięcy członkiń.

Obecnie zarząd wojewódzki Ligi Kobiet zapoczątkował akcję wyborczą delegatek na konferencje powiatowe i miejską, które z kolei wybiorą delegatki na analogiczny zjazd w skali wojewódzkiej. W naszym mieście i w powiatach wybory już się rozpoczęły w połowie b. m. i potrwają do dn. 17 lutego. **Na ten właśnie dzień wyznaczono walne zebranie delegatek kół L. K. w m. Olsztynie. Rozpoczne się ono o godz. 10 w sali teatru im. St. Jaracza.**

Porządek dzienny tego zebrania poza referatem politycznym, sprawozdaniem ustępującego zarządu i dyskusją obejmuje wybory wspomnianych wyżej władz organizacji (zarządu miejskiego i delegatek na zjazd wojewódzki). Po dokonaniu wyborów odbędzie się część nieoficjalna zebrania, którą wypełnią produkcję zespołu artystycznego PKS.

Szeregi L. K. w Olsztynie liczą razem ponad 8 tysięcy członkiń, zrzeszonych w przeszło 160 kołach. Przytłaczająca większość z podanych wyżej liczb przypada na koła zakładowe. Jest ich razem 149 o łącznej ilości ok. 7500 członkiń. Do tego dochodzi 12 kół terenowych (gospodyń domowych) o ogólnej ilości 950 osób. W większości członkinie L. K. w m. Olsztynie rekrutują się ze środowisk robotniczych.

Jednocześnie z wyborami delegatek na zjazdy powiatowe rozpoczęło się kampania wyborcza również i w naszym mieście. Przeprowadzono ją dotąd w 5 kołach terenowych i w 20 zakładowych, wybierając ok. 30 delegatek, czyli ok. jedną szóstą części uczestniczek mającego się odbyć walnego zebrania.

Spółdzielnie produkcyjne w 8 powiatach

sporządziły już bilanse roczne

(il) Akcja bilansowa w spółdzielniach produkcyjnych dobiega końca. Do 10 bm. bilanse roczne sporządziły spółdzielnie produkcyjne położone w powiatach: **kętrzyńskim, bartoszyckim, mrągowskim, nowomiejskim, morąskim, działdowskim, lidzbarskim i braniewskim.**

W wielu spółdzielniach produkcyjnych woj. olsztyńskiego odbyły się także walne zgromadzenia członków, na których dokonano podziału nadwyżki bilansowej, określającej wysokość dniówki obrachunkowej, przypadającej na jednego członka spółdzielni.

W spółdzielni produkcyjnej **Wilknity w pow. braniewskim** dniówka obrachunkowa na jednego członka wyniosła 4.60 kg żyta, 2 kg pszenicy, 0,79 kg jęczmienia, 9 kg ziemniaków, 19 kg słomy, 7.20 kg buraków pastewnych oraz 6.15 zł gotówką. **Spółdzielnia spłaciła wszystkie swoje zobowiązania finansowe oraz wywiązała się z planowego skupu zboża.**

W spółdzielni produkcyjnej **Jedwabno w pow. nidzickim** sporządzony bilans roczny wykazał wysokość dniówki obrachunkowej przypadającej na jednego członka w następujących wysokościach: 3.72 kg żyta, 0,86 kg pszenicy, 2,67 kg jęczmienia, 2,98 kg ziemniaków, 4,93 kg siana, 6,18 kg słomy oraz 11,03 zł gotówką.

Z olsztyńskiej estrady

Koncert muzyki operetkowej

Muzyka operetkowa zawsze była i jest silnym magnesem, który przyciąga na salę koncertową liczną publiczność.

Słuchają jej chętnie zarówno osoby mające uprawnienie do tytułu znawców, jak również i osoby, których zainteresowania muzyczne są powierzchowne. Atrakcyjność i powab muzyki operetkowej kryją się w lekko wpadających w ucho melodiach, ożywionej i urozmaiconej rytmice oraz czarującej zdolności przenoszenia słuchacza z nastroju smutku i zadumy w krainę uśmiechu.

Program poniedziałkowego koncertu składał się z utworów Kalmana, Lehara i innych. Wykonawcami byli Xenia Grey i Stefan Cieszkowski oraz olsztyńska orkiestra symfoniczna pod dyrekcją Stanisława Truszczyńskiego.

Soliści koncertu zyskali duży poklask. Odnośnie orkiestry należy jednak stwierdzić, że nie pokazała tym razem swego najlepszego poziomu zarówno od strony zestrojenia się jak i wykonania. Pod względem całości programu wysuwamy wątpliwość, czy było szczęśliwym pomysłem umieszczanie muzyki rozrywkowej w koncercie poniedziałkowym. Wydaje się nam, że wieczorne koncerty w poniedziałki należałoby zarezerwować dla muzyki poważnej. Natomiast muzyce lekkiej i rozrywkowej poświęcić należy niedzielne poranki, z których olsztyńska publiczność jeszcze nie zrezygnowała.

MODERATO

CO i GDZIE

Teatr im. Jaracza — w Olsztynie — dziś i jutro „Dobry człowiek" godz. 19.30

KINA

Awangarda — „Wesoły jarmark", prod. radz., godz. 16.30 i 19.
Odrodzenie — „Tajemnica szybu naftowego", prod. węgierskiej, godz. 17 i 19.30
Polonia — „Pogromca atamana", prod. radz., godz. 16.30 i 19
Apteka dyżurna — Społeczna Nr 1. Stalina 34.
Pogotowie ratunkowe PCK — ul. Partyzantów 82, tel. 11-11, 12-44.

KLUB TPP-R

dziś — odczyt „Wielkie budowle komunizmu"
jutro — koncert z płyt — audycja z Moskwy.

ODCZYTY TWP

Ostróda — P.D.K. — godz. 17 — „O dziedziczności"
Ostróda — Tartak — godz. 17 „O budowie wszechświata"
Ostróda — Ośrodek szkol. — „O dziedziczności"

Druk. RSW „PRASA". Marszałkowska 3/5
3-B-11466

Wykorzystać obecny okres dla organizacji zespołów uprawowych

(il) Plan produkcji rolnej trzeciego roku planu 6-letniego przewiduje poza zwiększeniem wydajności z 1 ha o 1 kw. również powiększenie obszaru zasiewów. Wzrost areału uprawowego uzyska się poprzez likwidację odłogów. Przyniesie to naszemu województwu kilkanaście tysięcy ha nowoobsianej ziemi.

Likwidację odłogów przeprowadzą poza PGR-ami i spółdzielniami produkcyjnymi również chłopi indywidualni zorganizowani w zespoły uprawowe. Doświadczenie ubiegłego roku wykazało że chłopi chętnie przystępują do zbiorowej uprawy odłogów, gdyż tą drogą uzyskują lepsze zbiory, korzystając jednocześnie z ulg i pomocy technicznej.

SIŁA KOLEKTYWU

Wielu chłopów uprawiających wspólnie odłogi — dzięki pomocy POM, organizacji partyjnych i ZSCh oraz stosowaniu nawozów sztucznych, uzyskało w ubiegłym roku poważne sukcesy produkcyjne. **Tak np. zespół uprawowy w gromadzie Kobulty w pow. Szczytno sprzedał w czasie planowego skupu 170 kw. zboża, zespół w Józefowie 300 kw., a zespół Radostowo w pow. reszelskim gospodarujący kolektywnie na 10 ha uzyskał przeciętną wydajność zbóż z 1 ha — 14 kw.** Z inicjatywy przewodniczącego **Stefana Grądzińskiego** zespół przekazał całą słomę w oparciu o pomoc sąsiedzką przesiedleńcom z woj. lubelskiego. Pozytywnie również pracowały zespoły w powiatach: **bartoszyckim, braniewskim górowskim i in.**

Lecz zespół uprawowy — to nie tylko likwidacja odłogów, ale również przyzwyczajenie chłopów do pracy kolektywnej. Wspólny wysiłek wykazał chłopom siłę kolektywu, korzyści wynikające z mechanicznej uprawy ziemi oraz zbliżył ich do spółdzielczości produkcyjnej.

Za przykład może tu posłużyć zespół **Danowo w gminie Talki, pow. giżyckiego.** Składał się on z 15 członków i uprawił 15 ha odłogów, sprzedając Państwu w planowym skupie zboża — 120 kw. owsa selekcyjnego. **Chłopi pracujący w tym zespole nie tylko wspólnie zbierali z obszaru objętego zespołową uprawą, lecz również wspólnie pracowali na indywidualnych gospodarstwach.**

BŁĘDY, BŁĘDY...

Wiosną ubiegłego roku 97 zespołów nie przystąpiło w ogóle do pracy, a w kampanii jesiennej wzięło udział zaledwie 268 zespołów. Dlaczego tak się stało? **Przede wszystkim dlatego, że zarządy powiatowe i gminne ZSCh oraz państwowa służba rolna nie otoczyły zespołów opieką, nie udzieliły im fachowej pomocy przy stosowaniu nawozów sztucznych, nie pomagały chłopom w zorganizowanych zespołach w odpieraniu ataków kułackich wskutek czego wiele zespołów nie przystąpiło do wspólnych siewów.**

W Henrykowie na przykład w pow. braniewskim chłopi zaorali ziemię i zapłacili za pracę POM, lecz nie wsiali ani jednego ziarna, bo nie otrzymali zboża do siewu.

W innych zespołach uprawiano ziemię i obsiano ją, lecz wskutek słabej opieki ze strony ZSCh członkowie uchylali się od pracy przy zbiorach, albo, jak to miało miejsce w **Pasyniu pod Szczytnem** — jeden człowiek zbierał plony z kilkunastu ha.

Wypadki takie miały miejsce nie tylko w powiecie szczycieńskim, lecz również w **mrągowskim, nidzickim i innych.** W kilku wypadkach główną odpowiedzialność za osiągnicie minimalnych zbiorów w zespołach ponoszą POM i SOM, które, jak to miało miejsce w **Chruścielu i Ruciance w pow. braniewskim,** niedbale uprawiły glebę.

BRAK OPIEKI

Obok dużego dorobku politycznego, obok patriotycznej postawy wielu chłopów rozumiejących swoje obowiązki wobec Państwa i klasy robotniczej wiele zespołów z winy ZSCh, PSR, POM i SOM nie osiągnęło spodziewanych wyników produkcyjnych, lub rozwiązało się przed przystąpieniem do pracy. **Za mało bowiem było pomocy ZSCh w przełamywaniu biurokratycznego stosunku do zespołów likwidacji odłogów w GS-ach przy zaopatrywaniu w ziarno siewne, a w POM i SOM-ach przy wykonywaniu zawartych umów na pracę.**

Tak pokrótce przedstawiają się dodatnie i ujemne cechy pracy zespołów uprawowych w ubiegłym roku. Błędów tych nie mamy prawa popełnić w bieżącym roku i dlatego należy uczynić wszystko, by okres poprzedzający wiosenną kampanię siewną wykorzystać propagandowo i wypełnić go pracą nad uświadomieniem i podniesieniem poziomu organizacyjnego zespołów

Śladami naszych interwencji

W odpowiedzi na naszą notatkę MPK komunikuje, że w ostatnich dniach grudnia ub. r. nieznani chuligani obrzucili kamieniami trzy wozy tramwajowe, wybijając w nich szyby. MPK mając trudności z natychmiastowym naprawieniem szkód, a nie chcąc hamować komunikacji miejskiej, nie mogło na razie wozów wycofać. Obecnie szyby już są wprawione.

*

Prezydium MRN w Olsztynie nadesłało nam również odpowiedzi na pięć innych notatek, pisząc m. in.: „W związku z wypadkami złego hamowania wozu tramwajowego na linii ratusz — stadion w dn. 7 listopada ub. r. wyjaśniamy, że wypadki te powstały na skutek zawilgocenia szyn. Wydano zarządzenie MPRB wykonania wjazdu do bramy domu przy Al. Wojska Polskiego nr 83. Chodniki na kol. Mazurskiej i Oficerskiej oraz na Zatorzu, gdzie ulice nie posiadają twardej nawierzchni zostaną ulepszone żużlem po sprofilowaniu ulic, które nastąpi **w okresie najbliższych lat(?!).** Stopień betonowy przy wejściu do sklepu „Spólnoty Pracy" na rogu ul. Pieniężnego i al. Zwycięstwa **zostanie usunięty** przez „Spólnotę Pracy".

Dwa z tych wyjaśnień wymagają jednak komentarza, a mianowicie: złe hamowanie wozu nie nastąpiło z powodu zawilgocenia szyn, **a z powodu zbyt szybkiej jazdy na odcinku ul. 1 Maja.** Motorniczy nie zatrzymał się na specjalny dzwonek a potem w niegrzeczny sposób odzywał się do pasażerów.

Pisząc o błocie mieliśmy na uwadze chodnik nie po stronie dworca, a przeciwny, oraz chodnik na ul. Kościuszki — nigdy nie zamiatane.

*

Poza tym kwitujemy odbiór wyjaśnień od: Centrali Mięsnej eksp. w Olsztynie z dn. 22.12.51, ob. Tchórzewskiego z GS Jurki z dn. 30.12.51, prez. MRN w Olsztynie z 31.12.51, KP PZPR w Braniewie z 2 bm., Woj. Pełnomocnika CUSiK w Szczecinie z 3 bm., Centr. Zarz. Przem. Tytoniowego w Warszawie z dn. 5 bm., OZG w Olsztynie z 8 bm., DOPiT w Olsztynie z 10 bm., prez. PRN w Ostródzie wydz., roln. i leśnictwa z 11 bm. prez. PRN w Kętrzynie z 9 bm., PPK Ruch z 11 bm., PCD Ekspozytura w Olsztynie z 14 bm.

Ogłoszenia drobne

Trzymiesięczne nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości. Łódź — skrytka 163.